

Jaką wielką przyjemność dać może
radio, powie Ci każdy, kto posiada
superheterodynę

PHILIPS 695

DO NABYCIA:
„ISKRA-RADIO”
C. Kadysiewicz
Łódź, Narutowicza 9, tel. 177-79

Dziś 16 stron

Nr. 125. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Sobota, 8 maja 1937 r.

Rok. IX §

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Jak spłonął „Hindenburg”

Pierwsza eksplozja nastąpiła na kilka minut przed lądowaniem. — Dantejskie sceny w palącym się olbrzymie powietrznym 36 osób poniosło śmierć w strasznej katastrofie

Dewizy są drogie, życie ludzkie jest tanie

Sterowiec „Hindenburg”, dumą Niemców i dumą hitlerowskich Niemiec, uległ strasznej katastrofie. Wybuch gazu, którym był napełniony, zniszczył wspaniały okręt napowietrzny, pociągając za sobą dziesiątki ofiar w ludziach.

Dlaczego doszło do podobnego wypadku, jednego z najstraszniejszych, jakie notują dzieje żeglugi w przestworzach? Dlaczego duch ludzki, który potrafił stworzyć gigantyczny statek, szybujący w obłokach, nie zdołał przewidzieć i zapobiec okropnej eksplozji? Czy zabrakło geniuszu pionierom nowoczesnej techniki, że nie zdołali zagwarantować bezpieczeństwa podróży i dopuścili do pożaru statku, powstałego bynajmniej nie na skutek burzy lub innej niespodzianki atmosferycznej, lecz przy spokojnym lądowaniu w najnormalniejszych warunkach?

Nie!

Geniusz ludzki nie zawiódł! Prestiż współczesnych techników nie został naruszony! Katastrofę trzeba położyć na karb złych mocy, które mobilizując się w dzisiejszej dobie i zdobywając nieuzasadnioną siłę, psują i podkopują to wszystko, co stworzył nieograniczony, a wyklęty w niektórych krajach intelekt. Człowiek uduchowiony, płynący na skrzydłach talentu rodzi wielkie dzieła, pisze wiekopomne książki, a przyziemny, wulgarny brutal pali je na stosie. Człowiek toruje drogę nauce, wieńczy przodowników wiedzy, a śliski gad dla swych paskich celów niszczy ją, wyrывая korzenie, którymi czerpie soki, skazuje na wygnanie jej luminary. Człowiek przez setki, tysiące lat w żmudnym trudzie, składając nieraz daninę krwi, buduje gmach sprawiedliwości, a dzika bestia w ludzkim ciele, w ślepych szale nienawiści za jednym zamachem burzy wielkie dzieło, stawiając na jego miejsce parodię, której każe się kłaniać.

Katastrofa Zeppelina jest również przejawem działania ciem-

NOWY JORK, 7 maja. (Tel. wł.) — „Hindenburg” miał na pokładzie 99 osób, w tym 64 członków załogi i 35 pasażerów. Ogólna liczba ofiar WYNOŚI 36 OSÓB, przy czym zwłoki 6 osób nie zostały dotychczas odnalezione.

Z 64 pozostałych przy życiu (20 pasażerów i 44 członków załogi) większość leży straszliwie poparzona w szpitalach małych miejscowości, sąsiadujących z Lakehurst. Rodziny i przyjaciele ofiar katastrofy spędziły w głębokiej ciszy większość nocy przy ich zwłokach, złożonych w zamienionej na kosmiczną hall lotniska.

Przez całą noc nadawały rozgłośnie szczegóły katastrofy, prosząc usilnie automobilistów, aby

nie udawali się do Lakehurst i pozostawili na wiodącej tam drodze wolny przejazd dla straży ogniowej i ambulansów szpitali. Z nastaniem dnia, żołnierze przeszukiwali w dalszym ciągu szczątki aerostatu, z których unosili się jeszcze dym. Równocześnie rozpoczęła badanie komisja śledcza. Thumy ciekawych, pragnących się udać na miejsce wypadku, zostały po drodze zatrzymane przez kordony wojskowe.

LONDYN, 7 maja. (PAT.) — Wśród zwłok ofiar katastrofy w Lakehurst znaleziono zwłoki miejscowego mieszkańca, który był obecny w porcie lotniczym w chwili lądowania i nie zdążył usunąć się na stronę. Jest to 36

ofiara, zginęło bowiem 17 pasażerów i 18 członków załogi.

W wybuchu zginął prawdopodobnie redaktor jednego z dzienników sztokholmskich, Berger Brinek. Większość ofiar katastrofy stanowią Niemcy.

LAKEHURST, 7 maja. (PAT.) Według informacji agencji Havasa, z katastrofy sterowca „Hindenburg” wyszły bez szwanku 3 osoby. Są to rzekomo Clifford Osburn, Józef Spahs i Filip Mongon, którzy uratowali się, wyskakując z okien płonącego aerostatu.

Wśród pasażerów znajdował się płk. Nelson Morris, b. poseł Stanów Zjednoczonych w Szwecji.

Wodór przyczyną katastrofy

Niemcy nie chciały wywieźć dewiz na zakup gazu helium

WASZYNGTON, 7 maja. (PAT.) — Sekcja lotnicza departamentu handlu rozpocznie dochodzenie, by wyświecić przyczyny katastrofy „Hindenburga”. Już obecnie w amerykańskich kołach oficjalnych uważają, iż

GŁÓWNA PRZYCZYNA KATASTROFY BYŁO WYPEŁNIENIE GO WODOREM.

Przypominają, iż dr. Eckener przewidywał, że podczas pierwszej podróży Zeppelina do Stanów Zjednoczonych będzie użyty gaz helium. Wszystkie było już przygotowane, by została dostarczona odpowiednia ilość tego gazu.

ALE NIEMCY NIE ZGODZIŁY SIĘ NA WYWÓZ KONIECZNEJ ILOŚCI DEWIZ.

Produkcja przemysłowa helium jest dosyć kosztowna, a z drugiej strony St. Zjednoczone i Kanada są jedynymi krajami, posiadającymi naturalne źródła helium. Eckener był więc zmuszony w dalszym ciągu używać wodoru, pomimo niebezpieczeństwa pożaru.

nych sił w walce z jasnością. — Naprawdę propaganda berlińska, zagrzani przez wszystkie swe gazety i głośniki, że „Hindenburg” padł ofiarą spryskiwania amerykańskiej „żydokomuny”, która w ten sposób chciała się zemścić na reżymie hitlerowskim; naprawdę tysiączne trąby brunatnej propagandy gromić będą i pomstować jakimś urojonym czynnikiem wywrotowym, które w ten ohydny sposób zamantrowały przeciwko wieźniemu, jakie stworzyła Trzecia Rzesza dla swego narodu.

Nie wierzyć im! Będzie to

jeszcze jedno wstrętne kłamstwo oszalałych w nienawiści wyznawców swastyki. Nikt nie jest winien katastrofie tylko oni sami! Trzecia Rzesza padła ofiarą miecza, którym sama wokuje. Ona to stworzyła obłąkaczy system autarchii; ona doprowadziła do absurdu mury ograniczeń dewizowych, w których się dusi życie dzisiejszych Niemiec. Ona pozbawiła lud masła, aby odlewać armaty.

„Hindenburg” również padł ofiarą tego systemu. Trzecia Rzesza nie chciała dać dewiz, aby napęcznieć balon bezpiecznym he-

lem i wolała narażać na śmierć załogę i pasażerów użyć eksplozywnego wodoru. Dewizy są drogie, życie ludzkie jest tanie! — powiedzieli sobie kierownicy polityki Niemiec. Dziś zbierają straszne żniwo tej zasady. Może ten koszmarny fałszywy amerykański otworzy oczy narodowo-socjalistycznym karłom na zgubną linię ich egoistycznej polityki.

W walce o wolność człowieka i ducha ludzkiego niechaj ta śmiertelna hekatomba nie pójdzie na marne! J. U.

Na lotnisku w Lakehurst

NOWY JORK, 7.V (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

Kiedy pierwsze wrażenie, wywołane straszliwą katastrofą sterowca niemieckiego „Hindenburg” minęło, można było przystąpić do odtworzenia przebiegu wypadku w porządku chronologicznym.

Katastrofa sterowca nastąpiła na kilka minut przed lądowaniem i umocowaniem u specjalnej wieży.

Było kilka minut po godz. 7-ej wieczór, według czasu amerykańskiego.

Sterowiec przybył do Lakehurst z dwunastogodzinnym opóźnieniem. Krążył on nad lotniskiem w ciągu godziny, opuszczając się powoli coraz niżej.

Załoga żołnierzy, którzy mieli ująć spuszczone ze sterowca liny, aby umożliwić balonowi opuszczenie się na ziemię, WIDZIAŁA DOSKONAŁE ROZBAWIONYCH PASAŻERÓW, którzy zapełnili wszystkie okna kajut, powiewając chusteczkami w kierunku zgromadzonych na ziemi.

Sterowiec obniżał się coraz bardziej. Zrzucano liny z jego pokładu. Padła komenda wypuszczenia balastu wodnego z tylnej części statku powietrznego. —

Eksplozja

Nagle nad pokładem sterowca błysnął olbrzymi płomień i jednocześnie

ROZLEGŁ SIĘ OGŁUSZAJĄCY HUK.

W oka mgnienia sterowiec stanął w płomieniach.

Balon zaczął się opuszczać, a jego część tylna runęła z ogłuszającym hukem na ziemię.

Wszystko to trwało zaledwie kilka sekund, lecz ogień szerzył się z tak wielką szybkością, że

(Dokończenie na str. 3)

Co się dzieje w Barcelonie?

Hiszpańska wojna domowa i sytuacja, jaka w związku z nią powstała, zaciemniła się jeszcze bardziej wskutek wybuchu groźnej walki o władzę wśród najpotężniejszych stronnictw Katalonii, od których poparcia zależy w znacznym stopniu rząd w Walencji. Katalonia ze swymi 2 i pół milionami ludności, jest gospodarczo najpoważniejszą i wyjątkowo silnie uprzemysłowaną prowincją Hiszpanii i już z tego powodu jest najwrażliwszym punktem kraju. Poza tym różnice między katalończykami, a resztą Hiszpanii od najdawniejszych czasów komplikowały stosunki pomiędzy Madrytem i Barceloną. Już choćby pod względem zewnętrznego wyglądu katalończycy są raczej podobni do południowych francuzów, czy południowych włosów, niż do kastylezyków, w których żyłach płynie przymieszka krwi afrykańskiej. Kastylezyk odgranicza się chętnie od reszty Hiszpanii, stworzył własny styl w sztuce, wywalczył równouprawnienie dla swego języka i nawet republika, która przyznała Katalonii szeroką autonomię, ma niełatwe zadanie z tym opornym ludem: proklamował on nawet, wprowadzić tylko na parę dni października 1934 roku, niezawisłość Katalonii. Ta próba przewrotu, która szybko została zdławiona, skierowana była przede wszystkim przeciwko silnie konserwatywnemu gabinetowi madryckiemu Lerroux. Na tomiast dzisiejsze wydarzenia nie są skierowane przeciwko rządowi centralnemu, w którym Katalonia jest zgodna w głównych zarysach, tymbardziej, że gen. Franco dąży do państwa totalnego, określając autonomię jako zdradę stanu.

Partie, które współzawodniczą ze sobą w katalońskiej walce o władzę — to anarchiści i socjaliści. Pierwsi zorganizowani są w dwóch związkach robotniczych, F. A. I. (Federación Anarquista Iberica) i C. N. T. (Confederación Nacional del Trabajo, który był początkowo związkiem syndykalistycznym). Drugi, do których przyłączyli się niezależni komuniści, reprezentowani są przez U. G. T. (Union General Trabajadores). Choć nie są znane ściśle cyfry liczebności tych obu grup, można jednak stanowczo stwierdzić, że anarchiści mają przewagę. Światopogląd ich rozwinęty został przez anglika Godwina, francuza Proudhona, niemców Hegelschülera i Stirnera i rosyjan Krapotnika i Bakunina. Pomimo tak międzynarodowego pochodzenia, światopogląd ten ma niewiele zwolenników, poza granicami Hiszpanii. Walczy on za sprawę nieograniczonego indywidualizmu, który idzie aż do zaprzepaszczenia samego państwa, twierdząc, że niezbędny porządek w stosunkach ludzkich powstanie i bez państwa, sam z siebie. A-

narchiści mogą dla obrony swych poglądów powołać się także na greka Zeno i chińczyka Loothe, który stworzył hasło „Prawo tworzy przestępstwa“ i znajdował się w podobnie paradoksalnej sytuacji, jak anarchiści Katalonii w ciągu ostatnich miesięcy: z jednej strony negować państwo, a z dru-

giej strony reprezentować je. Loothe był urzędnikiem państwowym, a F. A. I. i C. N. T.

IWONICZ-ZDRÓJ
Sezon ulgowy trwa do 20 czerwca
Zł. 153.-- ryczałt za pobyt 3-tygodniowy
Żądajcie prospektów.

delegowały ministrów do rządu katalońskiego w takiej samej ilości, jak socjaliści.

Rozwój sytuacji wewnętrznej od 18 lipca r. ub. był w Barcelonie o wiele radykalniejszy, niż w Madrycie. Niektórzy spojności obserwatorzy francuscy i angielscy szli nawet tak daleko, że stwierdzali tworzenie się

na brzegu morza Śródziemnego państwa komunistycznego. Wiele przemawia przeciwko takiemu sądowi: wszelkie gabinety formowane są przez koalicję, a prezydent Generalidad Companys, podobnie jak obecny premier Taradellas, należą do demokratycznej partii mieszczniańskiej Esquerra. W każdym razie rokosz gen. Franco spowodował w Barcelonie znaczne przesunięcie na lewo. Anarchiści i socjaliści tworzą coś w rodzaju równoległych rządów, przy czym doszło już do aktów gwałtu. Rządowi barcelońskiemu udało się zaprowadzić porządek o wiele później, niż w Madrycie, ponieważ był on słabszy: gabinety często się zmieniały i jedynie osobistemu autorytetowi Companysa należy zawdzięczać, że zdołano dotychczas uniknąć poważniejszych kryzysów. Z czasem jednak udało się mniej więcej oczyścić Katalonię z różnych lokalnych dyktatorów; jedynie tylko anarchiści bronili się jeszcze skutecznie. Przeciwnie temu właśnie wystąpił w ostatnich dniach rząd Taradelli, wydając zarządzenie o rozbrojeniu wszystkich cywilów. To wywołało wielkie wzburzenie wśród anarchistów. Dołączyły się tu jeszcze inne wydarzenia: niewyjaśnione dotychczas przyczyny śmierci przywódcy anarchistów Corfaldy, który odgrywał w ministerstwie pracy wybitną rolę, jak również zastrzelenie Antonia Martina, przywódcy anarchistów w granicznej miejscowości Puigcerda, który zginął w starciu ulicznym. Do niezadowolonych przyczynili się także niewątpliwie i P. C. U. M. (Partidos Obreros Unificados Marxista) — zjednoczeni trockiści, nieco liczniejsi od komunistów; przed paru tygodniami musieli się oni wycofać z rządu prawdopodobnie wskutek swej ostrej krytyki wobec Rosji sowieckiej, której dali wyraz w demonstracjach wobec okrętów rosyjskich w porcie.

Co będą zeznawać marsz. Prystor, płk. Sławek i gen. Kasprzycki w procesie Giertycha

Prasa narodowo-demokratyczna reklamuje proces J. Giertycha w Starogardzie. „Dziennik Narodowy” pisze na ten temat:

„W uzupełnieniu poprzednich sprawozdań z procesu w Starogardzie, podać możemy z jawnej części rozprawy ustne motywy, którymi uzasadnił prokurator zgłoszenie swojej listy świadków.

A więc zeznawać mają:

- 1) Marsz. A. Prystor, na okoliczność, że bojówki PPS. w 1905 r. nie rabowały mienia prywatnego, nie przyczyniły się do krzewienia bandytyzmu i nie anarchizowały kraju;
- 2) Płk. W. Sławek, na te same okoliczności, oraz że wódzowie obozu legionowego nie wyrzekli się Poznańskiego i Pomorza i mieli pozytywny stosunek do sprawy przyłączenia do Polski Litwy i ziem ruskich;
- 3) P. St. Dobrowolski, na okoliczność, jakie były dążenia organizatorów strajku szkolnego w zaborze rosyjskim przed wojną;
- 4) Gen. Wł. Sikorski, że kolia legionowe nie wyrzekły się myśli o Wielkiej Polsce;
- 5) Gen. Kazimierz Sosnkowski, że wywiezienie J. Piłsudskiego przez Niemców do Magdeburga nie zostało dokonane na jego własną prośbę i że jego konflikt z Niemcami nie został celowo szarżowany;

6) P. Michał Sokolnicki, że swe rozmowy z Niemcami prowadził reprezentując organizację POW, a nie kolia legionowe;

7) P. A. Śliwiński, że konflikt Piłsudskiego z Niemcami w tymczasowej Radzie Stanu wynikał nie z walki o wojsko, a nie z innych przyczyn;

8) Gen. Kasprzycki, że POW. została rozwiązana bez żadnego porozumienia z Niemcami i że od początku, a nie dopiero później, pro wadziła z nimi zaciętą walkę;

9) P. A. Rudnicki, że akcja POW zapobiegła w końcu 1918 roku wkroczeniu do Królestwa niemieckiej armii Ober-Ost;

10) P. B. Miedziński, co do polityki marsz. Piłsudskiego w sprawie Litwy i Białorusi.

Przypominamy, że na podstawie decyzji sądu — świadkowie nie będą wezwani na rozprawę do Starogardu, lecz będą badani przez sądziego referenta Wasilkowskiego każdy w miejscu zamieszkania.

Przegląd prasy

OD WITOSA DO PODOJÓW.

P. Konstanty Symonowicz w „Kurierze Porannym” zastanawia się nad ewolucją myśli politycznej przeżytej przez Europę od czasów wielkiej wojny do naszych czasów: od ideologii 14 punktów Wilsona do podboju Abisynii. Autor zwraca uwagę, że rozwój ludów w Azji i Afryce położy kres ekspansji kolonialnej Europy:

„Zachowanie wpływów europejskich w krajach ekspansji kolonialnej zależy głównie i przede wszystkim od... pokoju w Europie. Druga wojna światowa, niezależnie od jej wyniku, da narodom wschodu nim nową sposobność do emanacji i trudno przypuszczać, aby nie została ona tym razem należyście wykorzystana. Do wszystkich więc innych groźnych następstw nowej wojny dochodzi i niewątpliwie strata przeważającej części krajów, które obecnie stanowią główną podstawę dobrobytu i potęgi europejskiej państw kolonialnych. Nie negując więc znaczenia wielu innych argumentów, przemawiających za koniecznością utrzymania pokoju, nie zapominajmy i o tym jednym, a wtedy wysiłki pokojowe europejskich mężów stanu staną się jeszcze bardziej zrozumiałe. W przyszłej wojnie nieodwołalnie wygrałby... ktoś trzeci.

SPÓR O ETATYZM.

Spór o etatyzm odżył w polemice między „Kurierem Polskim” a „A. B. C.”.

Organ Lewiatana pisze w artykule p. t. „ABC etatystycznych kalkulacji”:

„A.B.C.” nie ustaje w głoszeniu potrzeby upaństwowienia wielkiego przemysłu. Ostatnio nawet postulat ten został zaawansowany do rządu pierwszego i nieodzownego czynu na drodze do „przebudowy” ekonomicznej, czy bodaj ustrojowej.

Wiele już razy dowodziliśmy i wykazywaliśmy, że etatyzm szczęścia nie daje. Pod tym względem mamy za sobą netylko pogląd du-

żej części opinii, lecz również wymowę oczywistych dowodów.

Zdajemy sobie jednak sprawę, że gdzie rozum nie sięga, tam działa wiara. Ta zaś argumentacji się nie boi. Trzeba więc pogodzić się z tym iż istnieje pewna liczba osób, ożywionych prostą wiarą, iż rozrost etatyzmu jest tym zbawionym czy nem, który istotnie zapoczątkuje dzieło budowy innego, lepszego świata.

Tej kategorii ludzi nie przekonano perswazją, że zabrną na manowce. Przemówić do nich może chyba tylko doświadczenie, odczute na własnej skórze.

Pomimo to „Kurier Polski” usiłuje wyperswadować „ABC” pewne metody i pisze:

„Metody cynicznie-radykalne pozostają przecież w rażącej sprzeczności z tym, co nacjonalizm wypisuje na swym sztandarze: z narodową psychiką, tradycją i godnością. Pogodzić takie metody z ideologią narodową, bardzo nawet radykalną, jest więc nie sposób.”

„ABC” tegoż dnia pisze w artykule p. t. „Organy pocziwego Lewiatana”:

„Wszystkie zmiany ustroju politycznego nie będą dziś skuteczne, jeśli nie obetniemy „Lewiatanowi” jego „ogonów”, to znaczy, jeśli nie dokonamy takiej przebudowy ustroju gospodarczego, która przekreśli potęgę polityczną magnatów gospodarczych.

Na plan pierwszy wysuwają się tu dwie rzeczy: odrodzenie idealizmu, dzięki czemu będziemy mieli zastępy ludzi, których „Lewiatan” przekupić nie będzie mógł, oraz uspołecznienie kluczowych przemysłów surowcowych i prywatnych instytucji kredytowych, które są głównymi ośrodkami finansowymi wielkiego kapitału. Bez tego będziemy się obracać jedynie wśród zmian na papierze, a nie zmian w rzeczywistości politycznej.”

Jak widzimy pomimo perswazji pocziwego organu Lewiatana „ABC” grozi radykalizmem społecznym...

Do Berlina

od 25.V. do 2.VI.
25.V. do 9.VI.

Do Wiednia

Paszporty indywidualne

Na Fiordy Norwegii

od 15—26.7. — zł. 330.—

Wagons-Lits/Cook

Piotrkowska 68 i 6.

KINO CASINO

DZIŚ POWTÓRZENIE PREMIERY!

Pocz. s. 12. 2. 4. 6. 8. 10.

KINO EUROPA

NAJWIĘKSZY SUKCES SEZONU!

Pocz. s. 12. 2. 4. 6. 8. 10.

Genialna aktorka, niezapomniana bohaterka „BOCZNEJ ULICY”
IRENA DUNNE
w najnowszym filmie p. t.
„TEODORA ROBI KARIERĘ...”

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od
80 gr.

Rewelacyjny film, demaskujący haniebną
PROCEDER HANDLARZY ŻYWYM TOWAREM
80 Droga do Rio
GR.

Jak spłonął „Hindenburg”

(Dokoliczenie)

można było sądzić, iż nikt z pasażerów i z załogi nie będzie uratowany.

W pobliżu miejsca katastrofy sterowca panowało wielkie gorąco.

Wkrótce po tym było słychać parę dalszych eksplozji. Pożar „Hindenburga” trwał kilka godzin. Ogień rozszerzył się na całą 200-metrową długość sterowca, nad którym ukazał się słup ognia. Około godz. 22-ej połowa sterowca była całkowicie spalona, tylko szkielec stalowy pozostał nienaruszony, zaś druga połowa „Hindenburga” była jeszcze otoczona morzem płomieni.

Ratowanie ginących

W pół godziny po katastrofie poczęto wynosić z wnętrza sterowca pierwsze ofiary.

Rannych przewożono do okolicznych szpitali, tych zaś, których obrażenia były specjalnie skomplikowane, samolot sanitarny odwiózł do Nowego Jorku.

Rany odniesione przez pasażerów sterowca są bardzo ciężkie. Przeważają połamania kości i bardzo ciężkie poparzenia.

Według informacji naocznych świadków, katastrofa „Hindenburga” wydarzyła się o godzinie 19.20 według czasu nowojorskiego. Policja z New Jersey zaalarmowała niezwłocznie cały stan, wzywając na miejsce wypadku lekarzy, karetki pogotowia oraz pielęgniarki. Amerykańskie towarzystwo lotnicze nadesłało niezwłocznie samolot z lekarzami i materiałem opatrunkowym. W akcji ratunkowej brała udział kompania żołnierzy. Na pokładzie statku znajdowało się 39 pasażerów i 61 członków załogi.

„Nic nie rozumiem”

Wśród uratowanych znajduje się dowódca sterowca, kapitan Lehmann, oraz jego pomocnicy Pruss i Stampf.

Dwaj pierwsi odnieśli ciężkie obrażenia.

O uratowaniu kapitana Lehmana amerykańskie towarzystwo Zeppelina podaje następujące szczegóły, pochodzące od jednego ze świadków katastrofy: „Zobaczyłem, jak dwóch pasażerów zostało wyrzuconych z okna gondoli sterowca i upadło na ziemię wśród szumu morza płomieni, które oświetlało całą okolicę. W tej samej chwili tylna część sterowca opuściła się z wielką szybkością i groziła przyduszeniem mnie, zacząłem więc ze wszystkich sił biec; gdy sądziłem, że znalazłem się w miejscu bezpiecznym, obróciłem się i zobaczyłem kapitana Lehmana, który prawdopodobnie wyskoczył ze sterowca właśnie w tym momencie. Kapitan miał na sobie ślady ciężkiego oparzenia i zbliżając się do mnie, mówił bezdzwięcznym głosem: „NIC NIE ROZUMIEM, NIE MOGĘ ZROZUMIEĆ, JAK SIĘ TO WSZYSTKO STAŁO”. Kapitan został natychmiast przewieziony autem

do szpitala. Są małe nadzieje utrzymania go przy życiu. W godzinach rannych zażądał on łomacza i PODYKTOWAŁ MU TESTAMENT.

Człowiek w płonącej kabine

Pewien elektrotechnik amerykański, nazwiskiem Harry Thomas opowiada w jaki sposób uratował jednego z członków załogi sterowca „Hindenburg”. Zobaczył on, jak w gondoli, która była niemal doszczętnie spalona, rzucił się w rozmaitych kierunkach pewien człowiek, który krzyczał przeraźliwie.

Zbliżywszy się do gondoli Thomas poznał elektrotechnika sterowca, którego widział podczas poprzedniej bytności „Hindenburga” w Lakehurst.

Elektrotechnik miał złamaną nogę i dlatego nie mógł wyskoczyć o własnych siłach z gondoli. Thomas zdołał go wyciągnąć i przewieźć w miejsce bezpieczne.

Wybuch w zbiornikach wodoru

LAKEHURST, 7 maja. (PAT). Dyrektor portu lotniczego w Lakehurst Gil Robb Wilson oświadczył: W eksplozji, która zniszczyła aerostatek, dziwne jest to iż PIERWSZY WYBUCH NASTĄPIŁ W ZBIORNIKACH WODORU W TYLE STATKU. Aerostatek gotów był już do zakotwiczenia, kiedy płomienie objęły jego tył. Osoby, które uratowały się, znajdowały się w gondoli z maszynami. Od 21 lat — powiedział p. Wilson — wielokrotnie widziałem różne wybuchy i samoloty w płomieniach, ale nigdy nie widziałem nic podobnego do wybuchu „Hindenburga”. Marynarze, którzy rzucili się na ratunek pasażerów płonącego statku, zasługują na jak największą pochwałę.

„Hindenburg” miał odlecieć z powrotem do Europy o północy, a więc wkrótce po wylądowaniu w Ameryce. Pasażerowie, którzy przybyli, byli przerażeni, spostrzegając zamiast sterowca plo-

nącą szczątki Zeppelina. Większość pasażerów zamierzała udać się na UROCZYSTOŚCI KO RONACYJNE DO LONDYNU.

Ostatnia depeza

NOWY JORK, 7 maja. (Tel. wł.). Bezpośrednio przed katastrofą „Hindenburga” kapitan sterowca Lehman wysłał do Hamburga, gdzie odbywało się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych w czasie katastrof powietrznych depeze i po zdrowienie od załogi.

Sterowiec był ubezpieczony na 750 tys. funtów

NOWY JORK, 7 maja. (Tel. wł.). Katastrofa sterowca „Hindenburg” wywołała wielkie zaniepokojenie wśród angielskich towarzystw ubezpieczeniowych. Sterowiec był bowiem zabezpieczony w kilku towarzystwach na sumę 750.000 f. szt.

Poczta polska na „Hindenburgu”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ogłoszone zostało zarządzenie ministerstwa poczt i telegrafów o wysokości opłat za przesyłanie z Polski do Ameryki Północnej i Południowej poczty sterowcem „Hindenburg”. Opłata za list zwykły wynosi zł. 2.45.

Jak wyglądał „Hindenburg”

PARYŻ, 7 maja. (PAT). Agencja Havasa w depezy z Berlina podaje następujący opis aerostatu, który zginął w katastrofie:

Sterowiec „Hindenburg”, należący do towarzystwa Zeppelin, został wybudowany w r. 1932 w Friedrichshafen. Długość jego wynosiła 248 metrów, średnica 41 metrów. Był on zbudowany z duraluminium. Pojemność jego wynosiła 290 tys. metrów sześciu. Sterowiec ten powinien być wypełniany za pomocą helium. Odstąpiono jednakże od

tej zasady z powodu zbyt wielkich kosztów. „Hindenburg” posiadał 4 motory o sile 1000 koni każdy. Szybkość jego wynosiła około 150 km. na godzinę.

Kabiny, przeznaczone dla pasażerów, mogły pomieścić 50 osób.

„Hindenburg” należał do najbardziej współczesnych i najnowszych Zeppelinów. Wewnętrzne urządzenie było zbytkowne. W kabinach znajdowała się ciepła i zimna woda. Specjalna sala była przeznaczona na palarnię.

Bilet do Ameryki Północnej kosztował 1000 marek, do Ameryki Południowej 1500 marek. Przeciwnie podróż z Frankfurtu n. Menem do Lakehurst trwała dwa i pół dnia. Z Frankfurtu do Rio de Janeiro 4 dni. Towarzystwo straciło obecnie swój najlepszy aerostatek. Rozporządza jeszcze aerostatem „Graf Zeppelin”.

W najbliższym czasie stocznie w Friedrichshafen opuści największy z dotychczasowych sterowców „LZ 130”, który zastąpi nieszcześnie „Hindenburga” w lotach transatlantycznych.

Dzienniki przypominają, jak w 1908 r. po katastrofie sterowca „LZ 4” naród niemiecki złożył dobrowolnie „fundusz Zeppelina”, który pozwolił hr. Zeppelinowi zbudować nowy sterowiec.

Depesze kondolencyjne

NOWY JORK, 7 maja. (PAT). Prezydent Roosevelt wysłał depezę kondolencyjną do kancelarza Hitlera, a sekretarz stanu Hull depezę kondolencyjną do ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha.

BERLIN, 7 maja. (PAT). W imieniu rządu polskiego złożył dziś kondolencje ambasador R. P. w Berlinie Lipski zarówno w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy jak i premierowi Goerinnowi, jako zwierzchnikowi lotnictwa niemieckiego.

Film z przebiegu katastrofy Podczas wyświetlania wiele kobiet zemdlalo

NOWY JORK, 7 maja. (PAT). Dziś w godzinach popołudniowych wyświetlano już w kinoteatrach Nowego Jorku filmy przedstawiające przebieg katastrofy „Hindenburga”. Obraz fil-

mowy odznacza się takim realizmem i dokładnością, że wiele kobiet w czasie wyświetlania go zemdlalo. Film ten ze względu na to, iż daje obraz katastrofy począwszy od pojawienia się

małego obłoczka dymu na prozdzie sterowca, aż do chwili gdy płomienie ostatecznie go strawiły, posłuży jako materiał dla komisji śledczej.

Niemcy pogrążone w żalobie z powodu katastrofy „Hindenburga”

BERLIN, 7 maja. (PAT). Całe Niemcy pogrążone są dziś w żalobie z powodu tragicznej katastrofy sterowca „Hindenburg”. Wiadomość ta poruszyła do głębi najszerze masy ludności i stanowi powszechny temat rozmów. Sterowiec „Hindenburg” był chlubą niemieckiej marynarki powietrznej i nagły jego koniec odczuwany jest bardzo boleśnie przez Niemców.

Pod wpływem utraty „Hindenburga” publiczność niemiecka ze wzmożonym zainteresowaniem śledzi odbywający się właśnie lot drugiego sterowca „Graf Zeppelin”. Według ostatniej wia-

domości przeleciał on w drodze powrotnej do Niemiec około wysp Kanaryjskich.

Obrzmiały częścią dzisiejszych numerów dzienników zajmują wiadomości i komentarze o wypadku. Na dalszy plan odchodzą wszystkie inne, nawet najdonioślejsze sprawy polityczne. Szereg dzienników ukazał się w kilku nadzwyczajnych wydaniach, wobec ogromnego popytu ze strony czytelników. Flagi, wiszące na gmachach berlińskich od dnia 1 maja, opuszczono dziś do połowy masztu, bądź ozdobiono krepą żałobną. W kinach odwołano lżejszy repertuar, za-

stepując go sztuką poważną.

Opinia niemiecka śledzi z uwagą echa katastrofy zagranicą i notuje liczne objawy współczucia.

Po chwilach najwyższego niepokoju stwierdzono z pewną ulgą, iż znaczną część załogi i pasażerów sterowca zdołano wprost cudem uratować. Ofiarom rodzin tragicznie zmarłych okazana będzie wszelka możliwa pomoc, którą zainaugurował osobiście kanclerz Rzeszy, oddając do ich dyspozycji 30 tysięcy marek.



Młoda twarz po goleniu
Nasza oferta bez ryzyka

O ile po zużyciu połowy tuby kremu do golenia Palmolive nie będzie Pan naprawdę przeświadczył, że golenie stało się łatwiejsze i szybsze i że nie powoduje podrażnienia skóry, może Pan opróżnioną do połowy tubę przesłać do firmy Colgate-Palmolive Sp. z o. o., Warszawa, Jerozolimska 20, a zwrócimy Panu wydane pieniądze. Krem do golenia Palmolive zmiękcza nawet najtwardszy zarost. Powinien Pan rozpocząć próbę natychmiast i kupić jeszcze dzisiaj tubę kremu do golenia Palmolive bez ryzyka.



Minister Grabowski wyjeżdża do Berlina

WARSZAWA, 7 maja. (PAT). W dniu 9 b. m. minister sprawiedliwości p. Witold Grabowski wyjeżdża do Berlina z oficjalną wizytą w związku z bytnością ministra Rzeszy dr. Franka w r. 935 w Warszawie.

Ministrowi Grabowskiemu towarzyszyć będą prokurator sądu najwyższego Bienkowski, sędzia sądu apelacyjnego Dziembowski, wiceprokurator sądu apelacyjnego Missuna i sędzia sądu okręgowego Wolter. W czasie swego pobytu w Berlinie w dniu 10 b. m. minister Grabowski na uroczystym posiedzeniu akademii prawa niemieckiego wygłosi odczyt p. t. „Wpływ Marszałka Pilsudskiego na kształtowanie się prawa w Polsce”.

Nowa pożyczka w Niemczech

BERLIN, 7.5. (PAT) — Prasa niemiecka obszernie komentuje znaczenie rozpisanej ostatnio nowej pożyczki wewnętrznej Rzeszy w sumie 600 miln. mk. Podkreśla ona, iż pożyczki spodziewano się już oddawna, a to w związku z wielką płynnością na rynku pieniężnym.

Dzienniki niemieckie zaznaczają, że pożyczka jest dalszym etapem w konsolidacji zobowiązań krótkoterminowych państwa. Podobne operacje finansowe trwać mają aż do całkowitego skonsolidowania długów. Ożywione komentarze wywołała okoliczność, że tym razem termin amortyzacji pożyczki przedłużono do lat 12, podczas gdy dotychczasowe opiewały na lat 9

Strejkujący pracownicy wzywają do bojkotu kin

HOLLYWOOD, 7.V (PAT).— Pracownicy przemysłu kinematograficznego, którzy obecnie strajkują, zwrócili się z wezwaniem do wszystkich organizacji robotniczych, nawołując do bojkotu wszystkich sal kinematograficznych w St. Zjednoczonych wobec odmowy producentów uznania syndykatów i zatrudnienia robotników, należących do związków.

Uchylenie wyroku w sprawie Przytyku

Sąd apelacyjny raz jeszcze rozpatrzy sprawę Leski, Kirszenchwajga, Frydmana i 6 wieśniaków

Prokurator zwrócił uwagę na zbyt małe przywiązanie wagi do zeznań dzieci Minkowskich

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po uzasadnieniu przez obrońców wniosków kasacyjnych, przemawiał prokurator, który domagał się uchylenia wyroku w stosunku do skazanych chrześcijan. Zdaniem prokuratora sąd nie wziął pod uwagę zeznań alibistów, a także zbyt mało uwzględnił zeznania synów Hersza Minkowskiego.

W stosunku do skazanych żydów prokurator domaga się zatwierdzenia wszystkich wyroków. Jest zdania, że nie było tu stanu obrony koniecznej.

— Gdyby rozumować tak, jak rozumowali obojczy skazanych żydów, to przyszedłoby się do wniosku, że wszyscy żydzi w Przytyku mieli prawo strzelać.

Następnie podaje prokurator w wątpliwość kolejność wydarzeń, przedstawioną przez obrońców żydów. Według prokuratora zabójstwo Minkowskiego nie poprzedziło wypadków, ale przeciwnie nastąpiło później. Obrońcy skazanych żydów — zdaniem prokuratora — wykonywali afakty na sumienie sędziów, które

przecież nie podlega kasacji.

Na tym przewodniczący sądu zamknął przewod o godz. 15 i sąd udał się na naradę. O godz. 16 sąd zjawił się na sali i zako-

munikował, że wyrok ogłoszony będzie o godz. 21-ej.

O godz. 21 sąd ogłosił decyzję w sprawie 27 skarg kasacyjnych Sąd UWZGLĘDNIŁ JEDYNI

9 SKARG KASACYJNYCH, resztę odrzucił. Uwzględnione zostały SKARGI 6 POLAKÓW I 3 ŻYDÓW. Sprawy: Strzałkowski, Wójcika, Sępnia, Wierz-

bickiego, Gospodarczyka i Iwackiego oraz Szulima Leski, Kirszenchwajga i Frydmana BĘDA PONOWNIE ROZPATRYWANE PRZEZ SĄD APELACYJNY.

Włosko-niemiecka koncepcja pokoju

Ani Rzym ani Berlin nie wyrzeknie się polityki autarchicznej

RZYM, 7 maja. (PAT.) — Virginio Gayda, omawiając na łamach „Giornale d'Italia” wyniki rzymskiej wizyty ministra spr. zagran. Rzeszy barona von Neuratha, pisze, iż w sprawach gospodarczych postanowiono ożywić wzajemną wymianę oraz rozwinąć współpracę na terenie imperium włoskiej Afryki Wsch.

Odnosnie do projektów, wysuwanych przez Waszyngton w sprawie światowych porozumień ekonomicznych, Włochy i Niemcy gotowe są w tym kierunku

współpracować pod trzema warunkami: 1) projekty winny być realne, a nie utopijne, 2) winny być wolne od tendencji hegemonii na rzecz niektórych państw, 3) nie mogą zmierzać do zniesienia polityki autarchicznej, którą muszą prowadzić Niemcy i Włochy.

Przechodząc do spraw politycznych, Gayda twierdzi, że odwołanie się Niemiec i Włoch od

Nogi ci się paca? Stosuj **DINOL** w proszku

ligi narodów w żadnym razie nie może oznaczać negatywnego ustosunkowania się do szerszej współpracy europejskiej.

Włochy i Niemcy posiadają odmienną koncepcję pokoju, niż Francja i Anglia, ale gotowe są podjąć rozmowy na temat paktu zachodniego na zasadach dawnego Locarna, gdy tylko zostanie całkowicie wyjaśniona nowa neutralna pozycja Belgii i gdy stosunki europejskie zostaną uwolnione od ciężkiego i niebezpiecznego jarzma hiszpańskiego.

W sprawie hiszpańskiej Włochy i Niemcy pragną tylko przywrócić narodowi hiszpańskiemu warunki, któreby pozwoliły na swobodną decyzję o własnym losie i całkowicie oswobodziły Hiszpanię od narzuconej jej z zewnątrz rewolucji komunistycznej. W konsekwencji Niemcy i Włochy nadal traktują ze zrozumiałą rezerwą nowe projekty mediacji, wysuwane z różnych stron.

Marsz Śmigły-Rydz obywatelom honorowym Krotoszyna

POZNAŃ, 7 maja. (PAT.) — Z Krotoszyna donoszą: We wtorek wieczorem na specjalnie zwołanym zebraniu rady miejskiej m. Krotoszyna uchwalono jednogłośnie nadać Marszałkowi Edwardowi Rydzowi Śmigłemu godność obywatela honorowego. Uchwałę tę powzięła rada miejska m. Krotoszyna, jako pierwsze miasto w Wielkopolsce.

Nadwyżka budżetowa w kwietniu

WARSZAWA, 7 maja. (PAT.) Miesiąc kwiecień jako pierwszy miesiąc roku budżetowego 1937-38 wykazał dalsze wzmocnienie sytuacji budżetowej państwa.

Nadwyżka budżetowa za miesiąc kwiecień wyraża się kwotą złotych 750 tys. (w kwietniu roku ub. zł. 450 tys.).

Bronisław Szuk odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Konsul generalny Rzplitej p. Jerolimie inż. Hulanicki udekorował dyrygenta palestyńskiej orkiestry symfonicznej Bronisława Szuka srebrnym Krzyżem Zasługi, na dany mu przez rząd Polski w uznaniu zasług w zakresie muzyki.

Cukierki wileńskie do Ameryki

Wileński kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wileńscy cukrownicy wysłali przed niedawnym czasem próby swych wyrobów do USA. Jakość tych wyrobów była określona w Ameryce jako bardzo dobra. Zainteresował się nimi importerzy amerykańscy.

W najbliższym czasie cukrownicy wileńscy spodziewają się znacznych zamówień ze Stanów Zjednoczonych.

120.000-tonnowy kontyngent uzyskała Polska na konferencji cukrowej

LONDYN, 7 maja. (PAT.) — W związku z zakończeniem w Londynie międzynarodowej konferencji cukrowniczej, członek biorącej w niej udział delegacji polskiej, wiceprezes związku cukrowniczego w Polsce, p. Karol Sachs udzielił wywiadu, w którym sprecyzował zadania i wyniki obrad konferencji.

Jednym z najważniejszych osiągnięć jest zabezpieczenie wolnego rynku światowego, t. j. zapotrzebowania cukru w państwach importujących na dalszych 5 lat przed skurczeniem, drogą zobowiązania głównych producentów cukru do niepowiększania własnej produkcji i przestrzegania porządku, regulujące-

go zagadnienie cukrownicze, ustalonego przez obecną konferencję.

Następnie konferencja dokonała podziału wolnego rynku pomiędzy państwa eksportujące, oraz powołała do życia międzynarodową radę cukrowniczą z siedzibą w Londynie dla regulowania stosunków pomiędzy poszczególnymi kontyngentami i wyrównywania powstających w ciągu najbliższego 5-lecia różnic.

Przy podziale wolnego rynku Polska po trudnych pertraktacjach uzyskała kontyngent w wysokości 120 tys. tonn, co w porównaniu z eksportem z ostat-

niego roku oznacza wzrost o prawie 70 proc. Jeśli porównać kontyngenty eksportowe poszczególnych państw z rzeczywistym eksportem ostatniego roku, to okaże się, że najlepsze rezultaty osiągnęli Niemcy, a zaraz po tym Polska.

Czy zawarcie konwencji wpłynie na polepszenie ceny na rynku światowym, — pokaże dopiero przyszłość. Zdania ekspertów skłaniają się w tym kierunku, że bezwarunkowo poziom cen się podniesie. Japonia, Meksyk, Argentyna i Włochy nie uczestniczyły w konferencji, istnieje jednak nadzieja, że przystąpią one w przyszłości do porozumienia.

Edward VIII jedzie do Afryki po ślubie z panią Simpson

PARYŻ, 7.5. (PAT.) — Zamek w Cande obłożony jest przez rzeszę dziennikarzy i fotografów, przed którymi broni księcia Windsoru i jego narzeczoną cały oddział policji. Książę spędza dni na grze w golf i na wycieczkach samochodowych.

Adiutant księcia oświadczył wczoraj dziennikarzom, że książę Windsoru zamierza pozostać w Cande do ślubu, który odbędzie się jednak po uroczystościach koronacyjnych w Londynie. Po ślubie młoda para ma udać się do Afryki do kolonii Kenya, gdzie ma spędzić dłuższy czas w domu, stojącym nad jeziorem na północ od rzeki Nairobi.

Dom ten położony w dolinie, która nosi nazwę Doliny Szczęśliwej, należy do pani Jerry Preston. W domu tym książę Windsoru spędził kilka tygodni, gdy był jeszcze księciem Walii, i stamtąd został odwołany do łóża swego ojca króla Jerzego V w czasie jego choroby w roku 1928.

PARYŻ, 7.5. (PAT.) — Jak donosi prasa paryska, do zamku w Cande, przybyło kilka modystek z Paryża, aby przygotować suknię ślubną dla narzeczonej księcia Windsoru, p. Simpson. Jednocześnie książę Windsoru wezwał 2 jubilerów paryskich, aby zakupić pierścienie zaręczynowe.

W dniu przyjazdu do zamku w Cande księcia spotkała przygoda. Mianowicie zaginęły jego bagaże, przybyłe z Austrii. Jak się okazało, szofer na stacji kolejowej w Verneuil, który te bagaże miał odwieźć do zamku w Cande, został niedokładnie poinformowany i odwiózł je do miejscowości tej samej nazwy, ale położonej w sąsiednim departamencie. Dopiero po całonocnych poszukiwaniach przez policję, 14 kułów ks. Windsoru odnaleziono i odstawiono do zamku.

Odroczonego proces woj. Grażyńskiego contra Cat-Mackiewiczowi

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj sprawę Stanisława Mackiewicza, b. posła, redaktora „Słowa Wileńskiego”, organu konserwatystów.

Red. Mackiewicz napisał artykuł: „Führeria bez ideologii”, w którym zaatakował wojewodę Michała Grażyńskiego, nazywając go „szkodnikiem”.

W artykule tym podano również, że wojewoda Grażyński zmienił swe nazwisko, które brzmiało: „Kurzydło”.

Uczyniono również woj. Gra-

żyńskiemu zarzut nadużywania uprawnień władz skarbowych dla celów walki politycznej.

Sąd Najwyższy przed wydanym wyrokiem zażądał nadesłania akt uzupełniających z sądu okręgowego w Katowicach.

Światowe mistrzostwa w grze w brydża

BUDAPESZT, 7 maja. (PAT.) W dniach od 13 do 20 czerwca odbędzie się w Budapeszcie w elki konkurs o światowe mistrzostwo w grze w brydża.

Król Jerzy VI i Mussolini otrzymają hitlerowski order

BERLIN, 7 maja. (Tel. wł.) — Obiegają tu pogłoski, iż pierwszym cudzoziemcem, który otrzyma odznaczenie niemieckie stworzone przez regime hitlerowski, t. j. order zasługi „Czarnego Orła”, będzie król Jerzy VI-ty.

Obok króla Jerzego VI, wielki krzyż niemieckiego orderu „Czarnego Orła” otrzyma Mussolini. Order „Czarnego Orła” został ustanowiony przez kanclerza Hitlera w dn. 1 maja jako niemieckie odznaczenie dla cudzoziemców.

Nowy nuncjusz papieski przybędzie w czwartek do Warszawy

CITTA DEL VATICANO, 7 maja. (PAT.) Nowy nuncjusz papieski w Warszawie, monsignore Cortesi zamierza w najbliższych dniach wyjechać z Rzymu do Warszawy, dokąd przybędzie prawdopodobnie w przyszłą czwartek.

Dziś nuncjusz Cortesi wizytował papieski instytut polski, gdzie powitany został przez ks. prał. Zakrzewskiego.

Eksplzja butli z kwasem solnym we Lwowie

LWÓW, 7 maja. (Tel. wł.) — W fabryce wody sodowej Henryka Schlanchera przy ul. Reżnickiej we Lwowie wydarzył się wstrząsający wypadek.

Podczas nasycania wody kwasem węglowym pękła jedna z butli stalowych. Robotnik, stojący opodal, został ciężko pokaleczony odłamkami butli i w kilka minut później zmarł.

Huk, towarzyszący eksplozji, był tak silny, że wywołał w całej dzielnicy panikę.

Zwłoki robotnika, którego nazwiska jeszcze nie ustalono, odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

Kalendarzyk koronacyjny

Nużące dni dla angielskiej pary królewskiej

Przed tygodniem ukazała się w angielskiej prasie wiadomość, że król Jerzy VI musi na najbliższe dni odwołać cały szereg imprez, przy których przewidziana była jego obecność, bo zdaniem lekarzy, powinien się szanować ze względu na nadchodzące uroczystości koronacyjne. Nie jeden zapytał, czy koronowanie króla jest dla monarchy tak bardzo nużące? Na to trzeba odpowiedzieć: jak właściwa koronacja, t. j. inwestytura króla koroną św. Edwarda, stanowi tylko sedno o wiele obszerniejszej ceremonii koronacyjnej, tak cały akt koronacyjny jest tylko ośrodkiem szeregu dni, które składają się na to, co się nazywa „okresem koronacyjnym”. A taki okres połączony jest z wielkimi trudnościami dla monarchy. Z następującego kalendarzyka moż na się przekonać, co oczekuje w tym okresie koronacyjnym parę królewską — a tym samym cały dwór, przedstawicieli mocarstw zagranicznych i naród brytyjski i jego gości z całego świata.

W ŚRODĘ 5 maja uroczyste inaugurowano okres koronacyjny. W tym dniu, jak i następnego dnia, para królewska przyjmowała gości w pałacu buckinghamskim. Na to potrzebne są dwa dni, bo zjawia się tam cała wyższa i niższa arystokracja, aby po raz pierwszy złożyć u szanowanie królówi.

W PONIEDZIAŁEK 10 maja przybywają do Londynu delegacje i wraz z tymi, które tam już są, występują oficjalnie. Na ich cześć odbędzie się tego wieczora w pałacu Buckingham oficjalne przyjęcie. Tutaj po raz pierwszy spotka się w pełnym tego słowa znaczeniu, cały świat. Jest to sposobność, któ-



ra zwykle nadarza się tylko przy koronacji. Znajdą się tam księżęta europejscy, monarchowie, ministrowie, indyjscy i afrykańscy księżęta, mężowie stanu z zamorskich republik.

DZIEŃ NASTĘPNY 11 maja należy do brytyjskiego imperium. Rano premierowie dominiów i liczni delegaci Indii i kolonii złożą królówi hołd krajów, w imieniu których przybyli. Wieczorem odbędzie się obiad u brata króla, księcia Gloucester, podczas gdy król i królowa ten wieczór spędzą u siebie, aby odpocząć.

BO NASTĘPNY DZIEŃ — ŚRODA 12 maja — jest właściwym dniem koronacji. Wymaga on natę-

żenia wszystkich sił pary królewskiej. Od chwili, kiedy karetę królewską rano — jako ostatnią długiego szeregu — opuści pałac Buckingham, aby król, który jest jeszcze w mundurze, oraz królową zawieźć do opactwa Westminsterkiego, aż do późnego popołudnia, kiedy, jako pierwsza karetę, parę monarchów, po wielkim pochodzie przez ulice stolicy, przywiezie z powrotem do pałacu — nie ma ani minuty odprężenia; a między tymi dwoma momentami leży uroczysta ceremonia w samym opactwie; jak prawdziwa liturgia lub święte widowisko musi we wszystkich szczegółach być ściśle i z godnością przeprowadzona. Wieczorem koronowany już monarcha wygłosi przemów-

wienie przez radio, transmitowane na wszystkie rozgłośnie imperium brytyjskiego i prawdopodobnie na wszystkie rozgłośnie świata.

PORANEK dnia 13 maja poświęcony jest odpoczynkowi, wieczorem zaś zgromadzi się ponownie angielskie towarzystwo dworskie i zagraniczni goście w pałacu Buckingham.

W DNIU 14 MAJA para królewska będzie sama gościem ministra spraw zagranicznych. Powodem, że Foreign Office jest pierwszym urzędem, który przyjmuje w gościnę świeżo koronowanego króla, jest okoliczność, że tego dnia obecni są jeszcze goście zagraniczni, którzy naturalnie wezmą udział w bankiecie.

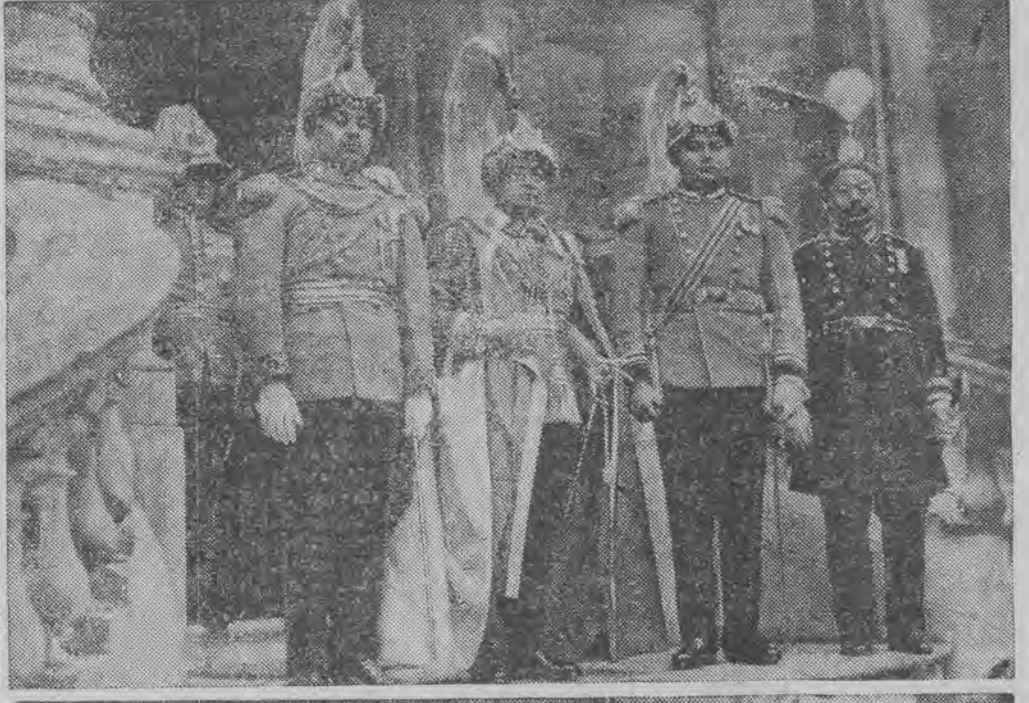
Późnym wieczorem odbędzie się bal dworski w pałacu Buckingham, a już NASTĘPNEGO DNIA, 15-go MAJA, pożegnają się goście zagraniczni — naturalnie przy zachowaniu odpowiednich formalności ceremoniału. Ci z gości, którzy mają ochotę zostać jeszcze w Londynie, mogą wziąć udział w garden-party, wydanej przez księcia i księżnę Sutherland — jako pierwszych wśród wysokiej arystokracji angielskiej — na cześć pary królewskiej.

ZIELONE ŚWIĘTA stanowią przerwę w okresie koronacyjnym.

WE ŚRODĘ 18 MAJA para królewska złoży oficjalną wizytę w stolicy, Londynowi. W Guildhall, dumnej gotyckiej siedzibie cechów i kupiectwa — w sercu imperium brytyjskiego — spożyją śniadanie.

Potęga imperium znajdzie 20 MAJA wyraz w wielkiej rewii floty na redzie w Spithead koło Southampton, w widowisku, któremu z brzegów będą się przypatrywały setki tysięcy widzów. Będzie to gigantyczne zakończenie ściślejszego okresu koronacyjnego. „Ścisłejszego”, bo do tego szeregu dni przylączy się jeszcze dalszy, który dostarczy wspaniałych wrażeń, ale będzie także wymagał sporo natężenia. Przyjęcia, rewie wojskowe, tankiety i inne uroczystości będą na przemian wypełniały dni; wojsko, byli kombatanci, młodzież, słowem wszyscy, chcą widzieć króla u siebie.

Potym przychodzą oficjalne podróże króla do Szkocji i do Walli, aż w końcu poświęceniem nowego budynku straży ogniowej również i szerszy okres koronacyjny znajdzie swe zakończenie. (S)



1. Dziesięciolecie lotu Lindbergha. 20 maja 1927 r. ruszył Lindbergh do Nowego Jorku zgotowany mu tak owacyjne przyjęcia, jakiego jeszcze Ameryka nie widziała. — 2. Nepal czci króla Jerzego VI. Delegacja niezawisłego państwa Nepalu przybyła na uroczystości koronacyjne, złożyła królówi Wielkiej Brytanii wizytę, udzielając mu tytułu „Rajanya” — syna Nieba. Jest to najwyższe odznaczenie, jakie posiada Nepal. — 3. Bójki strajkowe w Ameryce. Charakterystyczna scena ze Stockton (Kalifornia). Posterunki strajkowe przed atakują kandydaci i kijami samochód ciężarowy, który usiłuje przerwać kordon. — 4. Przystosowanie wojskowe w Turcji. Rząd turecki wydał niedawno rozporządzenie, wedle którego uczniowie szkół obu płci muszą zapoznać się z władaniem bronią. Na ilustracji widzimy instruktora wojskowego podczas wykładu

W dniu 3 maja b. r. zmarł w Nicei po długich cierpieniach, przeżywszy lat 69

B. P.

MAURYCY POZNAŃSKI

Członek Rady Nadzorczej Naszych Zakładów Przemysłowych.

Zmarły gruntowną znajomością spraw oraz światłymi radami przyczynił się wielce do rozwoju naszej placówki.

Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza i Dyrekcja

**Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych
I. K. Poznański w Łodzi.**

Trybuna Czytelników

Nieszczęsni mieszkańcy ulicy Wilsona Odcięci od świata, żyją jak rozbitki na wyspie

Otrzymałmy następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze! Zwracamy się niniejszym do Sz. Pana z prośbą o pomoc i jak najszybsze opublikowanie naszego listu na łamach poczytnego pańskiego pisma. Wierzymy, że interwencja tak poważnego dziennika spowoduje natychmia-

stową reakcję ze strony czynników powołanych.

W Łodzi przy ulicy Wilsona mieszka nas 14 obywateli. Wydaje się nam jednak, że mieszkamy nie w dużym, przeszło pół milionowym mieście, ale na małej wysepce, zupełnie odcięci od ludzi i świata. Żyjemy jak rozbitki, nie mamy komunikacji,

nie otrzymujemy korespondencji, nie dotrze do nas w razie wypadku ani straż ogniowa, ani karetka pogotowia.

Ulica Wilsona od nr. 15 do 32 i następnych została już dość dawno odgradzona dwumetrowym płotem i olbrzymią górą, którą ułożono na środku ulicy. Wyobrażamy sobie, że mieszkamy gdzieś na dalekiej północy...

Zwracaliśmy się w tej sprawie już niejednokrotnie w zeszłym i w tym roku do zarządu miejskiego. Kazano nam czekać. Czekamy, minął już kawał czasu, a odpowiedzi brak. Musimy przebywać płoty, żeby wydostać się z naszej „wyspy“, musimy skakać przez ustępy i śmietniki nierządno szczuci psami...

Raz więc jeszcze prosimy uściskiem o interwencję w naszej sprawie.

Lucjan Promiński
Wilsona 32 (Zdrowie).

Dodatkowe świadczenia dla chorych przez ubezpieczalnię społeczną

Zakład ubezpieczeń społecznych podał do wiadomości ubezpieczalni społecznych restrykt ministerstwa opieki społecznej, wyrażający zgodę na wprowadzenie przez ubezpieczalnię społeczne, poczynając od 1 maja 1937 roku dodatkowych świadczeń, a mianowicie podwyższenie zasiłku chorobowego do 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia, zasiłku połogowego do 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

Podwyższenie zasiłku chorobowego powoduje automatycznie podwyższenie zasiłku domowego do 30 proc., a szpitalnego do 12 proc.

Zasiłek chorobowy łącznie z dodatkami dla dzieci został podwyższony na 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia ubezpieczonego. Równocześnie ustala okólnik termin wprowadzenia świadczeń dodatkowych 1 maja 1937 roku. Należy rozumieć to w ten sposób, że osobom niezdolnym do pracy w okresie do 30 kwietnia b. roku obliczać należy zasiłek w dotychczasowej wysoko-

ści, osobom zaś niezdolnym od 1 maja r. b. w wysokości podwyższonej. Osobom, których niezdolność leżdzie istniała na przełomie końca kwietnia i 1 maja r. b., t. j. w terminie wprowadzenia świadczeń podwyższonych, obliczać należy do 30 kwietnia r. b. świadczenia w dotychczasowej wysokości, zaś od 1 maja r. b. w podwyższonej wysokości. (pt.)

Dziś akademie ku czci dr. Skalskiego

Dziś w lokalu izby lekarskiej odbędzie się uroczysta akademie żałobna ku czci zmarłego niedawno dr. Stanisława Skalskiego.

Słowo wstępne wygłosi dr. A. Tomaszewski, po czym nastąpi przemówienia dr. E. Mittelstaedta i mgr. Wagnera.

Salę zebrań izby lekarskiej specjalnie udekorowano, przy czym zawieszony zostanie w niej portret ś. p. dr. Skalskiego.

Łódź otrzyma areszt dla karanych w drodze administracyjnej

Wczoraj w sali konferencyjnej zarządu miejskiego w Łodzi odbyła się pod przewodnictwem wiceprezydenta Kozłowskiego konferencja w sprawach karno-administracyjnych.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele prokuratury, urzędu wojewódzkiego, starostwa, policji, oraz naczelnicy zainteresowanych wydziałów za-

rzędu miejskiego. Tematem obrad była sprawa urządzenia aresztu miejskiego w Łodzi.

Po wysłuchaniu opinii przedstawicieli poszczególnych urzędów, zapadła decyzja urządzenia aresztu miejskiego. Zarząd miasta zwróci się do władz nadzorczych o odpowiednią dotację na ten cel.

B. P.

MAURYCY POZNAŃSKI

współzałożyciel Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim i b. długoletni wiceprezes, a ostatnio członek honorowy Zarządu tej organizacji, zmarł w dniu 3 maja 1937 r. w Nicei.

W Zmarłym tracimy jednego z pionierów przemysłu łódzkiego oraz wybitnego działacza gospodarczego, o którym pamięć zachowamy na zawsze.

ZWIĄZEK PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO
w Państwie Polskim

Powołanie rady przybocznej ma nastąpić jeszcze w bieżącym miesiącu

Największą troską zarządu miejskiego jest w obecnej chwili uzyskanie kredytów, któreby pozwoliły wykonać plan inwestycyjny w ramach zakreślonych w zamierzeniach na bieżący rok.

Sprawa kredytów była w swoim czasie dyskutowana na posiedzeniach komisji rozwiązałej rady miejskiej, ale kredytów miasto dotąd nie otrzymało.

Obecnie, jak się dowiadujemy, zarząd miejski czyni stara-

nia o pożyczki i nawiązał w tym celu pertraktacje z najważniejszymi instytucjami kredytowymi w Warszawie.

Jak nas informują w urzędzie wojewódzkim i w zarządzie miejskim, do tej chwili nie zapadły w Warszawie żadne decyzje w sprawie powołania rady przybocznej przy tymczasowym prezydencie miasta p. Godlewskim.

Zarząd miejski czyni w stolicy starania o jak najszybsze powołanie rady przybocznej, bowiem prez. Godlewski wysoce ceni opinię czynnika obywatelskiego.

Decyzja o powołaniu rady przybocznej ma zapaść jeszcze w bieżącym miesiącu.

Dziecko spadło z trzeciego piętra

Tragiczny wypadek przy ulicy Drewnowskiej

Straszny wypadek wydarzył się wczoraj o godzinie 8 rano przy ulicy Drewnowskiej 11.

Lokator tego domu niejaki Zakon wyszedł wraz z żoną, pozostawiając w mieszkaniu śpiące dziecko — 4-letniego chłopca.

Podczas nieobecności rodziców chłopczyk obudził się, wyszedł z łóżeczka i wdrapał się

na parapet okna. — W pewnej chwili wychylił się zbyt wysoko z wysokości III piętra na bruk.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u ofiary wypadku złamanie podstawy czaszki i kręgosłupa. Śmiertelnie ranne dziecko przewieziono do szpitala Anny Marii, gdzie mimo natychmiastowego ratunku zmarło.

Wiadomości szachowe

Kto zdobędzie mistrzostwo Łodzi

Najważniejsze spotkania 11 rundy turnieju szachowego o mistrzostwo Łodzi Gerstenfelda z Applem i Regedzińskiego z Hirszbajnem, rozstrzygające o losie I nagrody i zdobyciu mistrzostwa, nie zostały wczoraj rozegrane i w ten sposób jest sytuacja w tabeli nadal zmagmatowana; jedynie Szpiro znacznie poprawił swoją lokatę i dogonił Appla. Poszczególne wyniki były następujące: dobrze finiszujący Szpiro w przekonujący sposób zwyciężył w 20 posunięciach Hoffmana, Gilwan zdobył z dr. Bayem 3 piony za figurę, nie znalazł jednak możliwości wygrania partii i zremisował. Kozłowski, grając czarnymi z Kolskim, początkowo dobrze się bronił, nie wytrzymał jednak do końca i pozwolił przeciwnikowi skonstruować nieuchronną siatkę matową. Zagrożony spadkiem Grynfeld grał z dużą przedsiębiorczością przeciwko Rozenbaumowi i powiększył o punkt swój stan posiadania. Michalec przegrał w partii z Weberem figurę i powinien był przegrać, skolei przyszedł mu z pomocą Weber, pozwalając mu wyróżnić stan materialny i wygrać partię.

Stan turnieju po 11 rundach: Appel 8 (1), Szpiro, Gerstenfeld 7 (1), Regedziński 6,5 (1), Kolski 5,5 (1), Kozłowski, Michalec, Gilwan po 5,5, dr. Bay 5, Hirszbajn 4,5 (2), Hoffman 4,5 (1), Grynfeld 4, Rosenbaum 3, Weber 1,5.

12 runda turnieju odbędzie się w niedzielę, dnia 9 b. m. o godz. 17, w lokalu Łódzkiego towarzystwa zwolenników gry szachowej (Piotrkowska 74). Grają ze sobą: Rosenbaum — Szpiro, Kozłowski — Grynfeld, dr. Bay — Kolski, Michalec — Gilwan, Appel — Weber, Regedziński — Gerstenfeld, Hirszbajn

— Hoffman. Najciekawszą jest partia Regedzińskiego — Gerstenfeld, wynik której decyduje o zajęciu przez każdego z nich wyższego miejsca.

TURNIEJ O MISTRZOSTWO WARSZAWY.

W turnieju o mistrzostwo Warszawy pozostały jeszcze do rozegrania 2 rundy. Duża ilość partii przerwanych nie pozwala na dokładną orientację, co do szans poszczególnych uczestników. Niespodzianką turnieju jest Mlynek, grający z dużym szczęściem.

Stan turnieju po 11 rundach: Mlynek 7,5 (1), Najdorf 7 (2), Paulin Frydman 6,5 (3), Wojciechowski 6 (2), Kremer 5 (4), H. Friedman 5 (3), Jagielski 5 (1), Tytor 4,5 (3), Borenstein, Sternfeld 3,5 (2) itd.

Reprezentacyjne kino

RIALTO

W 3-cim tygodniu wyświetlania

Ceny miejsc **zniżone!**

Sala Filharmonii

Narutowicza 20, telef. 213 84

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

SALA FILHARMONII
Telefon 213-84

Niedziela, dn. 9 maja
o godz. 8.45 wiecz.
RECITAL SKRZYPCOWY

Włamanie do cukierni przy ulicy Sanockiej 16

Do cukierni Władysława Kłysa, przy ul. Sanockiej 16 dostali się wczorajszej nocy włamywacze.

Po splądrowaniu cukierni, sprawcy skradli bombonierki i różne wyroby czekoladowe, wartości około 200 zł.

Policja wdrożyła dochodzenie.

PARK „JULIANÓW”

W czwartek, dnia 6 b. m. został otwarty przepiękny park „Julianów”. Na miejscu codziennie koncert doskonałej orkiestry symfonicznej, zaś w niedziele i święta poranki muzyczne. Na miejscu gruntownie odremontowana restauracja, zaopatrzona w trunki wszelkiego rodzaju z doborową kuchnią oraz mleczarnia i cukiernia, pod osobistym kierunkiem p. Kazimierza Galusińskiego. Dla amatorów sportu wodnego łódki i kajaki.

Celem uczczenia pamięci

b. p. Filipa Jaszuskiego

prezesa Stow. „Szomraj-Hadas”

odbędzie się nabożeństwo żałobne w niedzielę, dn. 9 b. m. o godz. 10.30 przed południem nad Jego grobem, a o godz. 12.30 w Synagodze „Bar Mirjam” przy ul. Nowo-Zarzewskiej 18 — na które zaprasza członków, krewnych i przyjaciół Zmarłego

Zarząd Stow. „Szomraj-Hadas”

W niedzielę, dnia 9 maja r. b. o godz. 11.30 przed poł. odbędzie się na cmentarzu żydowskim odsłonięcie pomników nieodżałowanych

B. P.

Braci Dawida i Abrama Wajswol

na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają

ŻONY, SYN I RODZINA

W niedzielę, dnia 9 maja r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego

b. p. Dr. med. Dawida Frida

odbędzie się o godz. 12 w pol. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne oraz odsłonięcie pomnika, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

RODZINA

Echa wyborów do rady

Organ endecki oskarżony o zniestawienie

Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się w dniu wczorajszym sprawa, wytoczona przez Stanisława Pietrzyckiego, b. wydawcę i redaktora periodyka „Łódzki Głos Narodowy” przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu łódzkiego „Oreodownika” Leonowi Trelle i artykulowi 255 k. k. (zniesławienie).

W okresie poprzedzającym wybory do rady miejskiej w Łodzi „Oreodownik” zamieścił szereg napastliwych artykułów, skierowanych przeciwko Pietrzyckiemu, w których nazywał go konfidentem urzędu wojewódzkiego, referentem prasowym „siódemki” itp.

Pietrzycki czując się dotknięty tymi artykułami, zaskarżył red. odp. Trelle do sądu.

Rozprawie przewodniczył sędzia Merson, oskarżenie wnoszący w imieniu Pietrzyckiego adw. Landau. Trelle bronił adw. Kowalski.

Obie strony powołały szereg świadków, a między innymi reagenta Rzewskiego, ks. Bączka i kilku znanych bojowców endeckich.

Na początku rozprawy, adw. Kowalski zgłasza wniosek o odroczenie, prosząc o dołączenie do sprawy wszystkich numerów niewychodzącego już „Łódzkiego Głosu Narodowego”, akt sprawy kościelnego Kakieta przeciwko Pietrzyckiemu oraz o powołanie dodatkowych świadków, którzy mają ustalić, że Pietrzycki rzekomo otrzymywał wynagrodzenie za informację i artykuły zniestawiające.

Sąd sprawę odroczył.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

Zebrań klubowe w sobotę, dnia 8 maja r. b. urozmaicone będzie recitalem fortepianowym abs. konserwatorium Lili Koroczyńskiej, członkini klubu, oraz występem skrzypka I. Bollmowskiego, odznaczonego pierwszą nagrodą na konkursie Łódz. Tow. muzycznego.

W części nieoficjalnej herbatka towarzyska.

Na wtorek, dnia 11 maja, zapowiedziany jest wykład dr. I. Ostersetzer, docenta Instytutu nauk judaistycznych w Warszawie n. l. „O duchu prawa żydowskiego”. W toku są przygotowania do wycieczki członków klubu do Teofilowa, ze zwiedzeniem Spawy, grotu i źródeł kolorowych, w dniach 16 i 17 maja.

KTO NIE WIERZY

prospektom i ogłoszeniom, może dowiedzieć się od znajomych, jak wybitną wartość odżywczą posiada Ovomaltyna D-ra Wandera. Ovomaltyna pija miliony ludzi na całym świecie, którzy stwierdzili, że jako energiotwórcza odżywka witaminowa o doskonałym smaku jest ona najodpowiedniejszą pomocą na śniadanie

Na wieczorseanse od 8.00

85 zł.

KU WOLNOŚCI

Tragedia polskiego oficera ułanów, który zakochał się w rosyjskiej arystokratce

Specjalne ulgi dla młodzieży szkolnej za okazaniem legitymacji szkolnej

Występy Warszawsk. Teatru Artyst. Literack.

„Di Idisze Bande”

2 przedstawienia o godz. 4 po poł. (ceny zniżone) i o godz. 9-ej wiecz. oraz jutro w niedzielę o godz. 4-ej przebojowe widowisko p.t.

„Hefkier Pietruszka” w 2 częściach, 16 obrazach—

LIZA GILELS (Z. S. R. R.) 16-letnia laureatka Międzynar. Konkursu Skrzypc. im. Ysayés w Brukseli

BUSSIA GOLDSTEIN (Z. S. R. R.) 15-letni laureat Mędz. Konk. im. Wieniawskiego w Warszawie i laureat im. Ysayés w Brukseli

Przy fortep. A. Djakow, laureat II konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Teatr, muzyka i radio
TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 16-ej po cenach znizowanych a w niedzielę o 20.30 fascynująca sensacja Speyera „Adwokat i zabójca”
Dziś o godz. 20.30 i w niedzielę o g. 16-ej (po cenach znizowanych) najweselsza komedia bieżącego sezonu „Gdzie diabeł nie może”.

W pełnych próbach pod reżyserią dyr. Emila Chaberskiego grana ostatnio z olbrzymim powodzeniem w stolicy głośna sztuka Vaszarego „Małżeństwo”.

We wtorek, w środę i w czwartek występy słynnego baletu Parnella w zupełnie nowym programie.

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 20.30 oraz jutro o 16.30 (po cenach znizowanych) i o godz. 20.30 pożegnalne występy Jadzi Andrzejewskiej w świetnej satyrze Gabrieli Zapolskiej p. t. „Panna Maliczewska”.

STEFAN JARACZ

Od wtorku, dnia 11 maja b. roku rozpoczyna gościnne występy w Teatrze Polskim Stefan Jaracz na czele zespołu teatru „Ateneum”. Teatr „Ateneum” wystawi arcydzieło Moliere’a „Szkoła żon” oraz pełną najprzedniejszych dowcipów politycznych komedię - satyrę A. Birabeau’a „Woźny i minister”.

WARSZAWSKI TEATR ARTYST. - LITERACKI

Dziś 2 przedstawienia: o godz. 16-ej (po cenach znizowanych) i o godz. 21-ej oraz jutro, t. j. w niedzielę o godz. 16 przebojowe widowisko „Hefkier Pietruszkie” w 2-ch częściach, 16 obrazach.

WYSTAWA OBRAZÓW ROMANA ROZENTALA

W niedzielę, dnia 9 maja zostanie otwarta wystawa prac znanego artysty - malarza Romana Rozentala, w sali zrzeczenia kobiet żydowskich „W.I.Z.O.”, przy ul. Piotrkowskiej 86. Na wystawę złoży się kilkadziesiąt prac z ostatniego dorobku twórczego artysty.

Zapowiedź otwarcia wystawy artysty - łodzianina wzbudziła wielkie zainteresowanie.

WIENSKI ZESPÓŁ „WIENER KINDERBÜHNE”

W najbliższych dniach przybywa do Łodzi wiedeński zespół „Wiener Kinderbühne”, który wystąpi w sali filharmonii z współzadaniem wiedeńskiej Shirley Temple. Bilety już do nabycia w sali filharmonii.

FOTOPLASTIKON Moniuszki 2

„BALI” egzotyczna wyspa pięknych ludzi
Wstęp 25 gr., młodz. 15 gr

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 11.30 „Śpiewajmy piosenki” — audycja.
- 12.03 Orkiestra salonowa.
- 14.30 „Majowe precelki” — rewia.
- 15.15 Koncert rozrywkowy (płyty).
- 16.15 Orkiestra salonowa.
- 17.00 Transmisja nabożeństwa młodego z Wilna.
- 18.20 Taneczna orkiestra BBC. Henryka Halla (płyty).
- 18.50 Pogadanka aktualna.
- 19.00 „Obozy i hufce pracy młodzieży”.
- 19.50 „Piosenka i gitara” (Chór rewelellersów „Wesoła Piątka”, Ferdynand Bocianowski i T. Sreedyński).
- 20.25 Nowości literackie.
- 20.50 Recital skrzypcowy Bakmana.
- 21.15 „Cyganie — świat nieznan” — pogadanka.
- 21.25 Orkiestra cygańska (300 osób) z Budapesztu.
- 22.00 „Wesoła Syrena” w pickle.
- 22.30 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- Wiedeń (507)
- 19.30 „Wiosna” — operetka Józefa Straussa.
- Kalundborg (1250)
- 20.00 „Hrabia Luxemburg” — operetka Lehara.
- Hamburg (332)
- 20.10 „Fatinitza” — operetka Suppego.
- Lipsk (382)
- 20.10 „Noc w Wenecji” — operetka J. Straussa.
- Monachium (405)
- 20.10 „Mikado” — operetka Sullivana.
- Mediolan (368)
- 21.00 Wieczór oper Caselli i Rossiego.
- Sztuttgart (523)
- 00.00 „Fidelio” — opera Beethovena.

Rolnicy omijają Łódź

Wicepremier Kwiatkowski zainteresował się sytuacją aprowizacyjną naszego miasta

Na łamach „Głosu Porannego” mieliśmy już sposobność omówić paradoksy naszej polityki zbożowej. Niedawno wspomnieliśmy o charakterystycznej procedurze lokalnych komisji cenowych, które ustalają ceny na mąkę i jej przetwory, nie ingerując absolutnie w ceny zboża.

Jest to charakterystyczny objaw regulowania cen w końcowej fazie produkcji, kiedy przetwórca ma już za sobą wszystkie koleje produkcji, które opłacać musi według ceny rynkowej.

Powszechnie wiadomo, że zboże ostatnio stale drożeje. Wiadomo również, że jeśli chodzi np. o Łódź, to od listopada r. ub. rynek łódzki nie posiada żadnych zapasów i zmuszony jest sprowadzać zboże z kresów wschodnich, względnie z Poznania i Pomorza — Zrozumiałe jest przeto, iż rynkowa cena zboża w Łodzi kształtuje się na poziomie notowań okręgów surowcowych plus kosztu przewozu do Łodzi. Np. o ile dr 23 i 26 ub. m. ceny w Poznaniu kształtowały się na poziomie zł. 23 za 1 qn. żyta i 27.75 za 1 qn. pszenicy, to w Łodzi ceny za analogiczną wagę opiewały 24 dla żyta i 30.25 dla pszenicy.

Logicznie biorąc ceny ustalone za mąkę przez komisję cennikową powinny być w Łodzi wyższe, niż gdziekolwiek. Okazuje się jednak, iż z chwilą, gdy poznańska komisja cennikowa ustaliła ceny dla pszenicy 42 i pół gr. za 1 kg., dla żyta zaś 32 gr. — komisja łódzka dla pszenicy ustaliła 42 gr., dla żyta zaś 32 i pół gr.

O ile weźmiemy ceny surowca i mąki na rynku warszawskim, który znajduje się w analogicznym położeniu, to z jednej strony widzimy niższe rynkowe ceny zboża, z drugiej zaś ustalenie cen wyższych niż w Łodzi za mąkę.

W tym miejscu chcielibyśmy się zastrzec. Nie mamy bynaj-

mniej zamiaru bronić hasła wyższości cen mąki na terenie Łodzi. Przeciwnie uważamy, iż tani chleb jest jednym z najważniejszych elementów naszej polityki nie tylko gospodarczej, ale i społecznej. — Pragniemy tylko wskazać na pewne niedociągnięcia, albo poprostu na brak jednolitego poglądu i wytycznych, któreby obejmowały całą politykę zbożową.

O ile poddaje się reglamentacji przemysł przetwórczy, nie można zostawić wolnych cen na surowiec, tymbardziej w czasie, kiedy surowiec wykazuje stałą tendencję zwyżkową. Surowiec bowiem kieruje się wtedy do rynków najdroższych, gdzie komisje ustaliły wyższe ceny, lub magazynuje go się w nadziei dalszej zwyżki.

Sugestie ażeby przemysł młynarski wstrzymywał się zupełnie z nabywaniem zboża, by w ten sposób wyrzec nacisk na jego ceny, wydają się bardzo charakterystyczne. Należy bowiem pamiętać, iż każdy przemysłowiec, a szczególnie zmechanizowa-

wane młynarstwo posiada kosztła stała, które bez względu na uruchomienie wymagają obsługi. Po drugie zaś zaprzestanie zakupów grozi poważnymi skutkami natury społecznej.

Obecnie sprawa dostawy zboża na rynek łódzki wygląda następująco: rolnik żąda wyższej ceny — młynarz jednak, nie mogąc podwyższyć cen mąki, cen tych nie akceptuje. Wobec tego większość dostawców łódzkich omija obecnie nasz rynek, kierując się na rynki droższe, co w końcu może w aprowizacji naszego miasta wywołać poważne komplikacje.

Istnieją dwa wyjścia z tej sytuacji. Albo ustalić maksymalne ceny na zboże, albo powołać komisję cennikową z przedstawicieli samorządu gospodarczego i zainteresowanych związków, któraby każdorazowo oznaczała godziwy zysk przetwórcy.

Dowiadujemy się ze sfer przemysłu młynarskiego, iż w kwestii nieuregulowanej sprawy cen zboża i mąki przyjęta została ostatnio przez WICEPREMIERA INŻ. KWIAT-

KOWSKIEGO, delegacja regionalnej grupy posłów i senatorów w osobach pp. sen Algajera i posłów Wadowskiego i Bartzaka, która zwróciła p. wicepremierowi uwagę na konieczność uregulowania kwestii

CEN MĄKI NA GRUNCIE ŁÓDZKIM.

Delegacja m. in. podniosła, iż ponieważ Łódź posiada najniższe ceny za mąkę

rolnicy omijają Łódź, wskutek czego grozi nam w stosunkowo krótkim czasie

ZUPEŁNY BRAK MĄKI.

P. wicepremier wysłuchał postulatów delegacji i przyrzekł za interesować się tą sprawą.

Niezależnie od tego delegacja zrzeszenia przemysłowców zbożowych odwiedziła ostatnio pp. wojewodę Hauke-Nowaka i prezydenta Godlewskiego, którym wręczyła odpowiedni memoriał w sprawie sytuacji na łódzkim rynku zbożowym.

Jednocześnie dowiadujemy się, że na dziś została zwołana w starostwie grodzkim konferencja w sprawie rewizji cen mąki.



BATA BEZROBOTNYM.
Pragniemy nadmienić, że w związku z akcją zbiórkową na rzecz bezrobotnych, powszechnie znana polska spółka obuwia Bata w Chelmku rozdała w ciągu ubiegłego roku ponad 1000 par obuwia.

Zgwałtili 15-letnią dziewczynę

Sprawcy skazani na więzienie

Przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadali 22-letni Eugeniusz Tog (Jana 1) i 20-letni Edward Gala (Łagiewnicka 61) za to, iż dopuścili się gwałtu na osobie 15-letniej dziewczyny, którą podstępem zwabili na pole za miastem.

Sprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. W wy-

niku rozprawy Tog skazany został na 2 i pół roku więzienia, a Gala na 3 lata więzienia.

47-letnia Berta Lang (11-go Listopada 68), właścicielka piwiarni, została przez sąd okręgowy w Łodzi skazana na 6 miesięcy więzienia za czerpanie zysków z nierządu.

Wpadła do dołu biologicznego

Właściciel domu pociągnięty do odpowiedzialności karnej

Wypadek, jaki wydarzył się wczoraj przed południem w domu przy ulicy Brzezińskiej 42,

omal nie zakończył się śmiercią lokatorki tego domu 35-letniej Rywki Zajle.

Gdy Zajłowa weszła do ubikacji podwórzowej, nagle zarwała się pod nią podłoga i kobieta wpadła do dołu biologicznego.

Na szczęście zauważył to w porę jeden z lokatorów, który wszczął alarm. Lokatorzy wspólnym wysiłkiem wydobyli z dołu nieprzytomną już kobietę. Wezwany lekarz pogotowia przywrócił Zajłową do przytomności.

Na miejsce wypadku zjechali się niezwłocznie przedstawiciele władz, którzy sporządzili właścicielowi domu protokół za nieodpowiednie zabezpieczenie ubikacji podwórzowej.

Londyński strajk autobusowy



Wobec strajku autobusów w Londy nie uruchomiono wozy prywatne, które kursują po tych samych trasach, co normalne autobusy.

„PALACE”
80
DZIS 2 PORANKI
od 12-2 i 2-4
GR. ceny od

Ulubienica całego świata
Marfa Eggerth-Kiepurowa
w swoim najnowszym i najlepszym filmie
„Blond-Carmen”

Institut de Danse ROMA
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro
Tel. 155-55
od godz. 2 — 7 po poł. Rano tylko za wcześniejszym zamówieniem.

Z MŁ. WIZO
W sobotę, dnia 8 b. m. o godz. 17-ej na zwykłym zebraniu członków w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej 86 p. dyr. Ch. Huwen wygłosi referat n. t. „Czynnikowi współdziałające i hamujące rozbiudowie siedziby narodowej”

Wojna o stragany

zmniejsza wpływy urzędów podatkowych

Sytuacja w jakiej znajduje się handel małomiasteczkowy w ostatnich czasach, daje się poważnie odczuwać w handlu detalicznym i przemyśle. Zmniejszona zdolność nabywca mieszkańca prowincji, osłabienie siły handlu małomiasteczkowego spowodowały znaczną redukcję zakupów dla miast prowincjonalnych. W obawie przed przykrymi wypadkami drobni handlarze nie szykują większych zapasów towarów, ograniczając się do minimum. Również hasła bojkotowe znacznie zmniejszyły obroty. Element zastępczy, który miał wkroczyć ze wsi na rynek małego miasteczka, nie jest przygotowany do handlu, nie zna rynku i jego potrzeb, z dru-

giej strony, jako bardziej ciężcy ku roli, mało się rynkiem interesuje. Wprawdzie przeludnienie wsi i okupacja straganu okazały się hasłami nie dla wsi, ale dla konkurencji żydów w miasteczkach, ale władze skarbowe bardzo poważnie odczuwają redukcję wpływów podatkowych, handel hurtowy odczuwa zmniejszenie liczby nabywców, a przemysł — zmniejszenie zapotrzebowania.

Unieważniony układ firmy Karol Eiger

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wydział IV cywilny sądu apelacyjnego ogłosił decyzję w zasadniczej sprawie upadłościowej, wynikłej na tle kwestionowania przez wierzycieli zagranicznych układu, zawartego przez firmę włókienniczą „Karol Eiger” w Zgierzu.

Sąd apelacyjny uznał, iż układ, zawarty przy udziale krewnych wierzycieli firmy jest nieważny.

Układ tkalni

Berek Silberberg, prowadzący tkalnię mechaniczną (Rzgowska 26-28), wniósł do sądu podanie o otwarcie postępowania układowego.

Silberberg przedsiębiorstwo prowadzi w nieruchomości braci Dobranickich (Cegielniana 57), od których dzierżawił 120 mechanicznych krosien tkackich z maszynami pomocniczymi.

W listopadzie nieruchomości splenęła wraz ze znaczną ilością towarów i surowców Silberberga.

Ponieważ w nieruchomości tej prowadzona była przez firmę Peter przedziałnia wigoniowa, przeto towarzystwa asekuracyjne przyjęły ubezpieczenie fabryki tylko pod warunkiem odliczenia 33 proc. na własne jego ryzyko. To też odszkodowanie wypłacono Silberbergowi tylko w sumie 43,300 zł., wskutek czego poniósł on znaczne straty.

Silberberg zmuszony był w najkrótszym czasie uruchomić inną tkalnię, aby stosownie do interwencji inspektora pracy, uniknąć odszkodowania robotników i aby umożliwić otrzymanie należności otwartych od dotychczasowych kontrahentów, dla których zarobkowo tkal towary.

W grudniu Silberberg wydzierżawił tkalnię od firmy W. Stolarow i S-ka, zaopatrzoną w 220 mechanicznych krosien tkackich i maszyny pomocnicze. Roboty przy uruchomieniu tkalni trwały około trzech miesięcy, przy czym Silberberg zmuszony był inwestować zarówno w utensylia, doprowadzenie krosien do porządku, jak i w robociznę.

Uzyskał on znaczne zamówienia i stopniowo nawet powiększał ilość robotników, to też w końcu marca zatrudnił już około 280 robotników. Kwiecień jednakże zawiódł na skutek znacznej redukcji pracy zarobkowej.

Zadłużenie wynosi zł. 106,987 przy aktywach 95,288 zł.

Silberberg na pokrycie zobowiązań proponuje 60 proc. należności wierzycieli bez proc. i kosztów w 4-ech ratach półrocznych, z których I w 6 miesięcy po uprawomocnieniu się postępowania sądu za twierdzącego układ.

NAJWIĘKSZY WYBÓR
Standard
sobel
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 107
KIER. AUGUSTA GOEPPERT
Odświeżanie kapeluszy

Do akt. Nr. Km. 560 | 37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 11 maja 1937 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy

Al. Kościuszki 55 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: różnych mebli, dywanów, żyrandoli, urządzenia pokoju dziecięcego, pokoju sypialnego i pokoju stołowego oszacowanych na łączną sumę zł. 4615.—

które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 kwietnia 1937 r.

Komornik (—) M. Lipiński.

Sprawa Chany Rojzy Rajngewerc vel Rajngewerc p-ko Leonowi Wajsovi

KANCELARIA
TŁUMACZA
PRZYSIĘGŁEGO

D-ra Armanda Akerberga

PRZENIESIONA ZOSTAŁA
NA ULICĘ

PIOTRKOWSKĄ 80

ŁODU

od najmniejszej ilości dostarcza
B. Rubinek, Południowa 39,
skład Nr. 43, tel. 148-05
Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych.

NATURA DAŁA CI URODĘ

CEDIB

Cedib obdarzy cię niekmem

KREMY. PUDRY

KINO TON

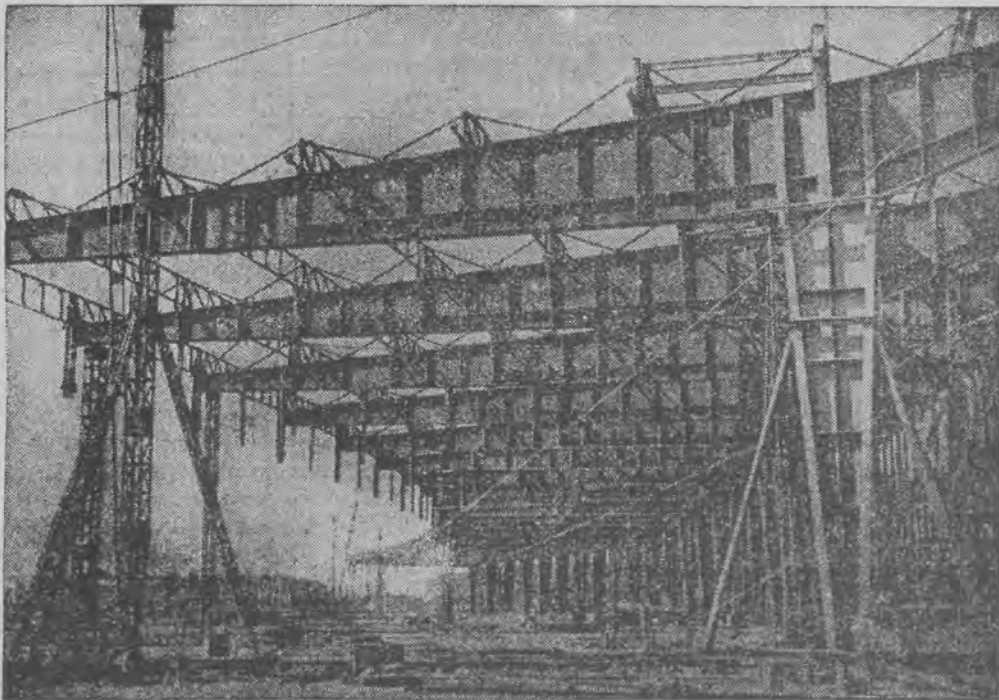
Kopernika 16. Dziś i dni następnych

Nasi ulubieńcy **IADZIA ANDRZEJEWSKA, Mira Zimińska, Lidia Wysocka, Fertner, Sielański i Brodniewicz** występują w arcywesołej komedii muzycznej wg. W. Rapackiego p. t.

Papa się żeni

Pocz. o 4, w soboty o 2-jej popoł., w niedziele i święta o 12

Olbrzymie lotnisko w Berlinie



W Tempelhofie pod Berlinem rozpoczęto budowę największego lotniska na świecie. Na ilustracji widzimy stalową konstrukcję hali pasażerskiej, która umożliwi pasażerom wsiadanie do samolotów pod dachem bez względu na pogodę.

Do akt. Nr. Km. 468 | XI | 37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Lipowej 44

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 13 maja 1937 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Al. I-go Maja 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: różnych mebli, żyrandoli, firanek tiulowych ze storami, obrazu, firanki ze storami i ramą oraz 2 dywanów oszacowanych na łączną sumę zł. 576 —

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 kwietnia 1937 r.

Komornik (—) S. Bednarek

DOKTOR HENRYKOWSKI
wznowił przyjęcia

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych

Traugutta 9, front, I p

przymiemy od 8—11 i od 6—9 w w niedz. i święta od 9—12.30 pp

LECZNICA STOMATOLOGICZNA ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI
Dr. med. Sadokierskiego

Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12

Dr. J. Schorr
Gdańska 11
ordynuje od 10 maja
w Iwoniczu Zdroju

Dr. LUDWIK ROSENBERG
ordynuje
w Krynicy
willa Ułana

DR. MED. M. Taubenhau
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 8—9 r. i 4—8 w.
Zgierska 11
tel. 246-09

PRZYCHODNIA dla chorych WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chor. wenerycznych i skórnych Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta-lakarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny.
PORADA 3 ZŁ.

Dźwiękowe kino RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!
Arcydzieło treści, reżyserii i gry aktorskiej produkcji wiedeńskiej

W czoł. rol.: RUDOLF FORSTER, HILDE von STOLZ i HANS MOSER

Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

KINO TEATR MIRAŻ
11 LISTOPADA 16

DZIŚ
Pocz. o 12

Dziś i dni następnych!

„WESELI BIEDACY”

W rolach główn.: **DŻIGAN i SZUMACHER**

BIECHOCINEK PENSJONAT

pod zarządem: inż-owej **H. RUSSAKOWEJ**
i inż-owej **C. KOLLENBERGOWEJ**

przyjmuje zamówienia
na Zielone Świąta Willa „WŁASNA” Al. Piłsudskiego 7
Zgłoszenia w Łodzi tel. 245-08

**W niedzielę, dn. 9-go maja OTWARCIE
OGRODU-KAWIARNI**

PIOTRKOWSKA 84
TELEFON 133-46.
Śniadania, obiady, kolacje. Lody.

Klub Twarzyski C. Zw. Rz. tel. 133-46 zaprasza na niedzielę
9-go maja r. b. swych członków i wprowadzonych gości
na bridge'a i remi.
na wolnym powietrzu w pięknie urządzonej ogrodzie. — Werandy oszklone

FABRYKA CHUSTEK FANTAZYJNYCH i WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH „TOGA”, Spółka Akcyjna w Łodzi.

BILANS ZAMKNIĘCIA NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1936 ROKU

STAN CZYNNY: Majątek stały: 1) Grunty zł. 24.897.—; 2) Budynki: a) mieszkalne zł. 74.780.03; b) gospodarcze zł. 53.266.90; c) fabryczne złotych 252.188.57; razem zł. 380.235.50; 3) urządzenia techniczne: a) maszyny złotych 27.008.25; b) instalacja elektryczna zł. 2.580.17; razem zł. 29.648.42; 4) Inwentarz składowy i biurowy: ruchomości zł. 8.683.59; Majątek płynny: 1) Gotówka w kasie zł. 59.94; 2) Materiały zł. 640.—; 3) Dłużnicy różni: zł. 300.860.70; Ogółem stan czynny zł. 745.025.15.

STAN BIERNY: Kapitały własne: 1) Kapitał zakładowy: zł. 225.000.—; 2) Kapitał zapasowy zł. 267.194.32; 3) Kapitał rezerwy — specjalny poza-statutowy zł. 107.166.89; razem zł. 599.361.21; **Kapitał amortyzacyjny:** a) Saldo z roku ubiegłego zł. 104.779.56; b) dopisano w roku sprawozdawczym zł. 12.443.59; Razem zł. 117.223.15; **Zobowiązania:** 1) Wierzyciele zł. 2.500.—; 2) Fundusze i zobowiązania specjalne — niepodniesiona dywidenda zł. 4.450.—; Zysk za rok 1936 zł. 21.490.79; Ogółem stan bierny zł. 745.025.15.

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT.

WINIEN: 1) Koszty handlowe zł. 1.633.72; 2) Podatki państwowe i komunalne zł. 7.591.23; 3) Koszty utrzymania nieruchomości zł. 76.23; 4) Odpis amortyzacyjny zł. 12.443.59; 5) Strata przy realizacji Pożyczki Narodowej zł. 2.031.44; Zysk za rok 1936 zł. 21.490.79; Ogółem zł. 45.267.—.

MA: Różne wpływy zł. 45.267.—; Ogółem zł. 45.267.—.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

KUPUJĘ i sprzedaję meble, dywany, maszyny do szyć, porcelanę i różne sprzęty domowe. Andrzej 7, skład mebli, tel. 258-99. 302—8

PIESKI młode czystej rasy Cocker-Spaniel do sprzedania w Zakładzie Zoologicznym O. Folkmana, ul. Andrzej 7, tel. 124-76.

Uzdrowiska

GŁOWNO. Pensjonat dla dzieci i młodzieży czynny od 1-go czerwca r. b. Pokoje duże i słoneczne. Opieka troskliwa i sumienna. Gry, zabawy i wycieczki pod kierownictwem doświadczonego instruktora. Dzieci młodsze pod opieką rutynowanej freblanki. Zgłoszenia: Helena Streisenbergowa, Łódź, Anstada 5, Tel. 104 58.

KOLONIA wypoczynkowa - turystyczna w Karwi nad Bałtykiem, willa „Bałtyk”, pod kierownictwem p. G. Lichtsztajnowej i I. Grundmana, czynna od 1 czerwca. —2

CHELMY - LAS. Letnisko w pobliżu Łodzi. Tamże do wynajęcia mieszkania. Dojazd traw. zgierskim i ozorkowskim. 700—2

ZAKRZEW. Pensjonat „Zacisze Leśne” Ady Szykierówny przyjmuje zamówienia. Telefon w Łodzi 213-92 Na miejscu tel. Poddebice nr. 30.

ZACISZE LEŚNE (Zakrzew). Pensjonat Poli Kolskiej czynny od 1-go maja, położony w samym lesie, blisko rzeki Warty. Pokoje słoneczne, kuchnia wykwinna, na żądanie dietetyczna. Ceny przystępne. Telefon na miejscu. Poddebice 14. Wiadomość w Łodzi, telefon 217-37. —6

Różne

PLASZCZE impregnowane damskie i męskie wykonują solidnie. Ceny przystępne. Łódź, Zachodnia 31, M. Fajnwaks, tel. 113-46. 70—16

PENSJONAT kompletnie urządzony wydzierżawie. Wiadomość: E. Nakielska, Głowno, bufet kolejowy. 730—2

ZGUBIONO złoty damski zegarek dnia 1 maja. Uczciwy znalazca przesyła jest o zwrot za wynagrodzeniem, tel. 131-29.

SKRADZIONO 4 weksle, które u-nieważniam i ostrzegam przed nabyciem. 1) na zł. 250.— pl. dn. 14 maja 1937 z wystawienia J. Tarnowski, Zgierz, na zlecenie f-my „Victoria” Zgierz. 2) na zł. 200.— pl. 21 maja r. b. z wystawienia i na zlecenie wyżej wymienionych. 3) na zł. 50.— z wystawienia L. Grunwald, Łódź, Al. I Maja 29, na zlecenie H. Zelmana. 4) na zł. 50.—, wy-stawca Ch. Rajsfeld, Łódź, Koper-nika 3, na zlecenie Szejnfelda.

LODY

wyborowe w 10 gatunkach
porcja 35 groszy
wraz z wodą sodową i waflow czekoladowym.
Śniadania i kolacje jarskie
zł. 1.10 wraz z obsługą
poleca
Cukiernia „Źródło”
Przejazd 1, tel. 209-87



TANATOL

tepi
KARALUCHY PRUSAKI

Posady

WYNAGRODZĘ kilkadziesiąt zł. za wyrobienie posady buchalterki lub kasjerki. Referencje dobre. Oferty sub „L. T.”.

Lecznicza dla Psów

(strzyżenie psów)
lek. wet. **M. A. Relche**
Gdańska 117-a
(róg Zamenhofa) tel. 175-77

Lokale

KOMFORTOWE 3-pokojowe mieszkanie, nowoczesne urządzenie, centralne ogrzewanie, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia w nowym domu: Gdańska 57. Wiadomość u gospodarza. Telefon 185-94. 736—2

POKÓJ umeblowany słoneczny i p. de oddania. Legionów 55, m. 17.

3-POKOJOWE słoneczne mieszkanie z kuchnią i wygodami do wynajęcia przy Al. I Maja nr. 5. Wiadomość u dozorcy domu. 728—2

DO WYNAJĘCIA mieszkania: 2-pokojowe z kuchnią, wszelkie wygody, 3 pokojowe z kuchnią, wszelkie wygody w domu przy ul. Narutowicza 79. Wiadomość u właściciela domu Hamera, w podwórzu. 726—2

W DOMU Al. I Maja 3, jest do wynajęcia 5 pokoi z kuchnią. Wiadomość: administrator domu, Piotrkowska 21, tel. 232-25. 713—2

SOPOTY Międzynarodowe Kasyno Gry

Otwarte cały rok.
Wolne Miasto Gdańsk. **Wolny wywóz wygranych!**
Kasyno-Hotel najpiękniejszy i najnowocześniejszy hotel nad Bałtykiem, otwarty od Zielonych Świątek.
Kurhaus-Hotel odnowiony i zmodernizowany. Bezpośrednie wejście do KASYNA GRW. —

Dr. AJZNER

przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKA 159
II PIĘTRO, FRONT
telefon 101-62.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

DOKTOR KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (wtosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedzielę i święta od 10—12

Uczcie się zawodu!!!

Kancelaria T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:
Pończosnictwo mechaniczne
Taktwo mechaniczne,
Dziewiarstwo mechaniczne
Wyrób swetrów i rękawiczek.
Krawiectwo damskie i męskie,
Bielizniarstwo i krój,
Gorsciarstwo i krój,
Ondulacja i maniwole.
Kancelaria czynna codziennie od godz. 9-jej rano do 7-jej wieczór.
CZESNE OBNIŻONE.

DOKTOR REICHER

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Poludniowa 28, tel. 201-95
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w. w niedzielę i święta od 9—12 pp.

LEKARZ - DENTYSTA
Helena Halpern
NARUTOWICZA 2
TEL. 170-96
Godz. przyjęć: od 11—2 i 4—7.

Do sprzedania

parterowy murowany jedno-mieszkaniowy (6 pokoi) **dom z ogródkiem** w okolicy Sądu Okręgowego.
Wiadomość telefoniczna (tel. 200-17) w godz. od 3 do 4 i od 8 do 10 wiecz.
TERMOMETRY pokojowe i zaokienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 83.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2
Pocz. o 12

Dziś premiera! Niezwyciężony

BUFFALO BILL

W roli głównej: **Gary Cooper**

Dziś 2 poranki o g. 12 i 2. Ceny od **54 gr.**

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

CORSO

Początek o g. 4 pp., w soboty, niedziele i święta o godz. 12.
Ceny od 50 gr.
Następny program: „Człowiek-Lew” — W rol. gl. Lathlen Furke bohaterka filmu Bengali, i Charles Laughton.

Dziś i dni następnych! Szarża Lekkiej Brygady
Nowa gigantyczna realizacja Michaela Curtiza, twórcy „Kapitana Blooda”. — W roli głównej **ERROL FLYNN jako ORZEŁ KRYMSKI**
i Olivia de Havilland najpiękniejsza aktorka Ameryki
Nadprogram: Aktualności Pat.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.